Dziś: Kurjer Turystyczny

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Piątek 20 kwietnia 1934 r. | Nr. 107

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Cztery możliwości w dziedzinie rozbrojenia

Po opublikowaniu noty francuskiej.

PARYŻ, 19.4. Dzienniki poranne omawiając notę francuską stwierdzają, że istnieją 4 możliwości w dziedzinie rozbrojenia: 1) rozbrojenie powszechne, uniemożliwione wskutek stanowiska Niemiec na konferencji rozbrojeniowej; 2) obniżenie stanu liczbnego armji, oraz materjału wojennego krajów nierozbrojonych, oraz odpowiednie powiększenie sił zbrojnych i materjału wojennego Niemiec. Propozycja ta była zawarta w planie angielskim z dnia 29 stycznia, lecz odrzucona przez Francję w dniu 17 marca; 3) Francja wyraża zgodę na częściowe dozbrojenie Niemiec pod warunkiem, że jej siły zbrojne nie ulegną redukcji. Na stanowisku tem stoi włoski memorjał rozbrojeniowy; 4) Francja nie zgadza się na legalizację tajnych zbrojeń niemieckich.

Stanowisko to ujęte jest w ostatniej nocie francuskiej. Rząd francuski domaga się pozatem prowadzenia rokowań w ramach konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Powrót Niemiec do Genewy byłby dowodem dobrej woli kierowników niemieckiej polityki zagranicznej, oraz stwierdzeniem ich intencji pokojowych. Min. Barthou przedstawi raz jeszcze francuski punkt widzenia na zagadnienie rozbrojeniowe na posiedzeniu komisji głównej w dniu 23 maja, o ile istotnie komisja się zbierze.

Nota francuska, podkreślają dzienniki, znalazła całkowite poparcie sprzymierzeńców Francji. Tekst jej uchwalony był przez gabinet, w którym zasiada 5 byłych premjerów i 3 byłych ministrów spraw zagranicznych. Rząd Doumergue'a opiera się na koalicji stronnictw od grupy Louis Marin'a do neosocjalistów Marquet'a. Francuska opinja publiczna jednogłośnie aprobuje stanowisko rządu w sprawie rozbrojenia.

BERLIN WOBEC NOTY FRANCUSKIEJ.

BERLIN, 19.4. PAT. Późnym wieczorem niemieckie biuro informacyjne ogłosiło dosłowny tekst noty francuskiej do rządu angielskiego. Komentując odpowiedź francuską, półurzędowa „Deutsche Diplomatisch - Politische Korrespondenz" pisze: „Wysuwane z naciskiem twierdzenie że traktat wersalski jest w jaskrawy sposób naruszony, staje się, sądząc z dotychczasowych rokowań, manewrem taktycznym, który już nikogo nie może zmylić. Nawet piąta część traktatu wersalskiego zawiera możliwości zbrojeń, których Niemcy nie wyzyskały. W tem miejscu korespondencja powołuje się na prawo Niemiec do zastąpienia przestarzałych jednostek morskich nowemi, do budowy nowych kategorji okrętów wojennych, do posiadania artylerji polowej, stawiania koszar i t.d., podkreślając, że strona niemiecka nie wykorzystała w pełni tych uprawnień. Natomiast mocarstwa silnie uzbrojone popełniały jakoby jaskrawe naruszenie moralne i prawne postanowień traktatowych. Francja nie uniknie zarzutu naruszenia zobowiązań rozbrojeniowych choćby zasłaniała się podwyżką niemieckiego budżetu wojskowego, temlbardziej, że nowe kredyty niemieckie na armję są tylko zarządzeniem przygotowawczem, podjętem w związku z rokowaniami rozbrojeniowemi.

OPINJA PRASY ANGIELSKIEJ.

LONDYN, 19.4. PAT. Cała prasa angielska stwierdza, że ostatnia nota francuska zamyka rokowania bezpośrednie z Berlinem. Niektóre dzienniki posuwają się nawet dalej w swoich konkluzjach, twierdząc, że rozbrojenie nie jest już więcej aktualne i że konferencji rozbrojeniowej nie pozostaje nic innego, jak znaleźć formę wycofania się z honorem. Naogół prasa nie atakuje Francji, lecz stara się zrozumieć jej stanowisko, podyktowane obawami przed nadmiernemi zbrojeniami Niemiec oraz nieufnością co d wykonania przez Niemcy konwencji rozbrojeniowej.

Prasa podkreśla również znaczenie ostatniego wystąpienia Rochma, oceniając je jako ostrzeżenie niemiecki pod adresem Francji.

„Times" nie podziela obaw francuskich, twierdząc, że zbrojenia niemieckie byłyby istotnie groźne i prowokacyjne, gdyby zawierały również zbrojenia zaczepne — czołgi, aeroplany bombowe i ciężką artylerję, których inne mocarstwa pragną się pozbyć w dążeniu do rozbrojenia. Stanowisko „Timesa" jest jednak odosobnione, a argumenty dziennika mało przekonywujące. Cała prasa angielska zdaje sobie sprawę, że projekt brytyjski przestał być aktualny i że dalszy rozwój sprawy jest uzależniony od wyników nowych wysiłków, które należy uczynić w Genewie.

LONDYN, 19.4. PAT. Agencja Reutera donosi, że poza białą księgą, zawierającą dokumenty dyplomatyczne w sprawie rozbrojenia nie ogłoszono żadnej deklaracji, wyrażającej poglądy na sytuację. Prasa londyńska poświęca dużo miejsca impasowi rozbrojeniowemu, podkreślając zgodnie, że jeżeli nota francuska jest ostatnim słowem, to sprawa rozbrojenia traci wszelkie cechy praktycznej polityki.

Przed przyjazdem min. Barthou.

W niedzielę konferencja z marsz. Piłsudskim

WARSZAWA, 19.4. (Tel.wł.). Minister Barthou po przyjeździe do Warszawy przyjęty będzie przez marsz. Piłsudskiego.

Związek Hallerczyków wydał odezwę, nawołującą swych członków do tłumnego przybycia na dworzec w chwili przyjazdu min. Barthou i zgotowania mu manifestacyjnego przyjęcia.

W Pradze wydano odezwy do legjonistów czeskich, aby manifestacyjnie powitali min. Barthou.

Krwawe rozruchy w Danji

Strajkujący marynarze zaatakowali policję.

KOPENHAGA, 19.4. W Esbjerg doszło do krwawych starć pomiędzy strajkującymi robotnikami i marynarzami a policją. Zajścia przybrały tak groźny charakter, że z Kopenhagi wysłano posiłki policyjne.

W późnych godzinach wieczornych odbyły się pomimo zakazu władz wielkie manifestacje zorganizowane przez związki zawodowe. Policja usiłowała napróżno rozpędzić manifestantów. Rozwścieczony tłum ściągnął z koni dwóch policjantów i pobił ich dotkliwie. Demonstranci rzucali kamieniami na policję, która była zmuszona do wycofania się.

Podczas następnego natarcia sytuacja zaostrzyła się do tego stopnia, że policja użyła broni palnej. Demonstranci cofnęli się, lecz następnie urządzili w porcie nowy pochód.

W kilku punktach miasta ustawiono barykady, które zostały rozebrane przez policję. Dokonano licznych aresztowań. Krążą pogłoski, że elementy rewolucyjne zamierzają proklamować strajk powszechny w Kopenhadze.

Strajk w Esbjerg został proklamowany na znak protestu przeciwko ostrym środkom, zastosowanym przez policję w czasie ostatnich demonstracyj robotników i marynarzy.

REORGANIZACJA GABINETU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO

Zmiany nie mają charakteru politycznego.

BELGRAD, 19.4. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych ogłoszono dekret królewski w sprawie dymisji gabinetu Uzunowicza i nominacji nowego rządu. Na czele nowego gabinetu stanął dotychczasowy premjer Uznowicz. W składzie rządu zaszły następujące zmiany: ministrem opieki społecznej jest Novak, ministrem wychowania fizycznego — były poseł w Wiedniu, Angelinowicz, ministrem przemysłu i handlu — wielki przemysłowiec, Ulmański, ministrem rolnictwa — Kojcz, a ministrem komunikacji Miłowicz. Inni członkowie gabinetu zachowali swoje teki.

BIAŁOGRÓD, 19.4. PAT. Po utworzeniu nowego rządu, prezes rady ministrów Uznowicz, oświadczył przedstawicielom prasy, iż zmiany, jakie zaszły w składzie gabinetu, nie mają charakteru politycznego. W polityce wewnętrznej rząd w dalszym ciągu stać będzie na gruncie konstytucji i na zasadach manifestu królewskiego z dnia 6 stycznia 1929 roku, przestrzegając ideologji jedności narodowej i państwowej. Polityka zagraniczna również nie ulegnie żadnym zmianom, kierowana w dalszym ciągu przez monarchę w oparciu o sprzymierzeńców i przyjaciół, dążyć będzie do zachowania pokoju.

Rząd, dążąc do poprawy sytuacji gospodarczej, zajmie się zbadaniem środków, mogących złagodzić kryzys, który nie oszczędził Jugosławji.

Dziennikarze a premjera

WARSZAWA, 19.4. (Tel.wł.). Dziś przed południem p. premjer Jędrzejewicz przyjął członków prezydjum Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej w osobach prezesa red. dyr. Ścieżyńskiego i wiceprezesa red. Wierzyńskiego. Przedstawiciele prezydjum przestawili się p. premjerowi na swych nowych stanowiskach.

Samolot olbrzym

ZBUDOWANY PRZEZ SOWIETY.

MOSKWA, 19.4. PAT. W centralnym instytucie aerohydrodynamicznym skonstruowano największy na świecie aeroplan, który nazwano „Maks Gorkij", ufundowany ze składek z okazji 40-lecia działalności pisarza.

Rozpiętość skrzydeł tego samolotu wynosi 64 metry. Szybkość 240 km. na godzinę.

Samolot może zabrać 23 ludzi załogi. „Maks Gorkij" służyć ma dla celów agitacyjnych. Mieści się na niem laboratorjum, drukarnia oraz radiostacja.

Dziś w numerze:

POGRZEB

Ś. P. RÜCKERÓW.

WARSZAWA, 19.4. (Tel. wł.). Dziś o godz. 11.30 po nabożeństwie żałobnem odprawionem przez ks. biskupa polowego Gawlinę z kościoła św. Karola Boromeusza odbył się pogrzeb ś. p. Emila Rückera i jego małżonki Marji z Łubieńskich-Rückerowej, zmarłych tragicznie w katastrofie samochodowej. W żałobnych uroczystościach wzięli udział oprócz rodzin zmarłych minister spraw zagranicznych Józef Beck z małżonką, minister wyznań Wacław Jędrzejewicz, wyżsi urzędnicy M. S. Z., wyżsi urzędnicy prezydjum Rady ministrów, przedstawiciele Związku dziennikarzy z prezesem Związku red. Ścieżyńskim. Nad mogiłą zmarłego pożegnalne przemówienie wygłosił nacz. wydziału prasowego M. S. Z. Wacław Przesmycki, następnie w imieniu Związku dziennikarzy R. P. żegnał ś. p. Emila Rückera prezes Związku dziennikarzy R. P. Ścieżyński, oraz w imieniu klubu prasy zagranicznej prezes Robert Schuster. Na grobie złożono szereg wieńców.

Stan zdrowia

PROF. SCHMIEDTA.

MOSKWA, 19.4. PAT. Stan zdrowia prof. Shmiedta ulega stałej poprawie. Temperatura wynosi obecnie 37.6 stopni.

Statek „Smoleńsk" znajduje się o 50 km. na południe od wyspy Wawrzyńca. Wysłany na zwiady samolot sygnalizował wielkie masy lodów. „Stalingrad" walczy z lodami na północ od wyspy Mateusza. 20 ewakuowanych rozbitków przybyło do zatoki św. Mateusza. Do Wellen przybyło 15 uratowanych rozbitków.

Zamach

NA ONENT EXPRESS.

WARSZAWA, 19.4. (Tel. wł.). Koło Bukaresztu wykryto zamach na simploński Onent Express. Mianowicie koło Krajowy nieznani sprawcy rozkręcili na znanym odcinku szyny.

Zamach spostrzeżono na 15 minut przed nadejściem pociągu.

Sprzedajna prasa

WE FRANCJI.

PARYŻ, 19.4 — Komisja parlamentarna dla zbadania afery Stawiskiego przesłuchiwała wczoraj b. premjera Daladiera, którego wywody rzuciły jaskrawe światło na stosunki, panujące w prasie francuskiej.

Daladier zeznał, iż nie wiedział że wydawnictwo „Volonte" prócz subwencyj z ministerstwa spraw wewnętrznych i zagranicznych otrzymuje większe sumy od Stawiskiego.

Cztery piąte całej prasy otrzymuje poważne fundusze i subwencje od urzędów i instytucyj publicznych. Obecnie we Francji istnieje tylko znikoma ilość gazet, utrzymujących się z kolportażu, abonamentów i ogłoszeń. Zbadanie środków, z których utrzymuje się prasa francuska, wydaje się zdaniem Daladiera pracą ponad siły.

Rtm. Szosland

ZWYCIĘŻA W NICEI.

NICEA, 19.4. — Na międzynarodowych zawodach konnych, w których uczestniczą ekipy 9 państw — jeźdźcy polscy uzyskali poważny sukces.

W zawodach o nagrodę „Monaco" rotmistrz Szosland zajął II miejsce na „Ali".

Nędzniej niż za czasów tureckich

żyje ludność rolnicza na Węgrzech

W okresie świątecznym prasa węgierska przepełniona była artykułami, w których wskazywano otwarcie

NA WIELKĄ NĘDZĘ,

jaka panuje w całem państwie. Sytuacja półtora miljona ludu rolniczego na Węgrzech **staje się nadzwyczaj groźna.** W okolicy Budapesztu żyje **siedemdziesiąt tysięcy proletarjuszy w prymitywnych drewnianych barakach,** a nawet w brudnych norach. Masy te przeżywają wielki głód.

Na bogatym niżu węgierskim, w miastach z olbrzymiemi posiadłościami ziemskiemi **proletarjat rolniczy dochodzi przeciętnie do 40 proc. ludności. Lud ubrany jest w szmaty. dzieci nie mogą uczęszczać do szkoły, spowodu braku odzieży,** grasują choroby, zwłaszcza suchoty i upławica. wskutek spożywania surowych jarzyn. Większość proletarjatu rolniczego żyje na kredyt, w nadziei, że w lecie uzyska pracę przy robotach rolnych. łudząc się, że zarobki wystarczą do końca roku. **Zarobki robotników rolnych w ostatnich trzech latach zmniejszyły się o połowę i wynoszą zaledwie 80 filerów dziennie, tj. około 90 gr., a kobiety zarabiają zaledwie 60 gr.** Lud nie może kupować chleba pszennego; w najbogatszych częściach Węgier. lud może kupić

TYLKO CHLEB

z rozmaitej mieszaniny mąki, którą wyrabia się z jęczmienia, owsa i kartofli, czy też kukurydzy. Niezdrowy chleb z takiej mieszaniny jest ciężko strawny i prędko twardnieje. **Tak robotnicy rolni nie żyli na Węgrzech nawet za panowania Turków.** Tylko po najeździe Tatarów stosunki były może gorsze.

To wszystko przyznają także i prawicowe obozy. Przyczyną tego jest **ogromne zaniedbanie produkcji rolniczej i niesprawiedliwy podział gruntów.** Węgry muszą wywozić rocznie sześć do ośmiu **miljonów pszenicy,** co jednak dotychczas się nie udało. Gdyby nie gospodarowano tylko na wielkich posiadłościach, t. j. gdyby grunta rozdzielone były sprawiedliwiej, produkcja rolnicza mogłaby być łatwo zmieniona, t. zn. mogłyby być uprawiane inne gatunki zbóż, co przyczyniłoby się do ogólnego ożywienia życia gospodarczego, a temsamem dobrobytu ludności. Z czasem zniknęłyby **przeszło dwumiljardowe zadłużenie rolnictwa,** względnie gruntów obecnie nierentujących się. Ale w dzisiejszych warunkach stosunki stale się pogarszają i to w takiej mierze, że według jednomyślnego zdania wszystkich Węgrów, z krajów rolniczych, które obecnie znajdują **się w granicach państw sąsiednich, a które Węgry chciałyby znown odzyskać przez rewizję traktatu trianońskiego, zostałyby** zniszczone gospodarczo.

W dzienniku prawicowym „Magyarsag" Aleksander Pethö stwierdza bez osłonek, że jedna trzecia ludności węgierskiej żyje

W SKRAJNEJ NĘDZY.

Za to kiedyś warstwy, które dziś panują na Węgrzech odpowiadać będą z ławy oskarżonych — pisze wspomniany autor. W takim stanie rzeczy węgierska opinja publiczna widzi **największą przeszkodę** na drodze do uskutecznienia rewizji, gdyż feudalne Węgry chcą odzyskać kraje, gdzie **stosunki w rolnictwie są o wiele lepsze, rolnicy żyją w dobrobycie,** a przez przyłączenie ich do Węgier straciliby wszystko.

Niektóre koła węgierskie starają się, za pośrednictwem międzynarodowej opinji publicznej oddziaływać na rząd budapeszteński, aby zapoczątkował taką politykę społeczną, która **zapobiegłaby katastrofie,** która odwróciłaby lud węgierski od zguby.

Gdzie jest Trocki?

Na pobyt w Hiszpanji nie otrzyma zezwolenia.

PARYŻ, 19.4. — Sprawa obecnego miejsca pobytu Trockiego nie przestaje bardzo żywo interesować prasę, która zamieszcza na ten temat różne pogłoski.

Niektóre z dzienników twierdzą, iż Trocki już opuścił Francję.

Według innych pogłosek pozostaje on nadal w swej willi w Barbizon, **która jest otoczona bez przerwy przez dziennikarzy i fotografów.**

Rząd francuski, jak wiadomo, udzielił Trockiemu prawa pozostania jeszcze przez kilka dni we Francji dla zlikwidowania swych spraw.

MADRYT, 19.4. (PAT). Minister spraw wewnętrznych oświadczył przedstawicielowi agencji Reutera, że Trocki nie zwracał się do rządu hiszpańskiego z prośbą o udzielenie mu prawa pobytu w Hiszpanji. Zdaniem ministra jest rzeczą wątpliwą, **aby rząd hiszpański udzielił Trockiemu zezwolenia na pobyt w Hiszpanji.**

Lotnicy francuscy w Chalenge'u

Jeden samolot z Afryki.

PARYŻ, 19.4. Aeroklub Francji ogłosił ...ne szczegóły dotyczące zespołu francuskiego, który weźmie udział w tegorocznych międzynarodowych zawodach lotniczych, t. zw. Challenge'u.

W barwach Aeroklubu Francji wystąpi 7 samolotów. Trzy z nich zgłasza fabryka samolotów Caudron. Będą to samoloty budowane specjalnie na Challenge, zaopatrzone w silniki Renault.

Tego samego typu trzy samoloty zgłaszają osoby prywatne, więc głośny lotnik sportowy Maurice Finat, uczestnik poprzedniego Challenge'u, dalej również znany lotnik, Roger Gorard i wreszcie Klub lotniczy w Sidi - bel - Abbes w Afryce. Samolot afrykański pilotować będzie Mouville.

Siódmy wreszcie samolot zgłasza fabryka silników lotniczych „Etablissement Regnier". Samolot ten będzie typu „Maillet" z 300-konnym silnikiem „Regnier".

Samolot „Maillet" skonstruowany jest przez wybitnego pilota francuskiego, jeszcze z czasów wojny europejskiej, Maillet'a oraz inż. Neninga.

Jest to dolnopłatowiec trzymiejscowy. Siedzenia umieszczone są jedno za drugiem.

Maillet sam prawdopodobnie będzie pilotować ten samolot. Maillet jest obecnie instruktorem latania w paryskim klubie lotniczym „Roland Garros" w czasie wojny był szefem lotnictwa wojskowego w Abisynji.

Maillet wybiera się obecnie na swym samolocie do Sajgonu.

GIEŁDY

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.75, Holandja 358.80, Kopenhaga 121.60, Londyn 27.22, Nowy Jork 5.29¼, Nowy Jork (kabel) 5.2966, Paryż 34.95 Praga 22.zł. Szwajcarja 171.97. Sztokholm 140.30.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 43.85; 7 proc. poż. stabilizacyjna 59.75—59.25 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 117.50; 4 proc. poż. inwestycyjna 111.25; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.50; 5 proc. konwersyjna 64.00; 6 proc. poż. dolar. 75.75—75.50 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwers. 57,57—58.00.

Akcje: Bank Polski 82.50—82.00; Węgiel 12.00—12.50; Lilpop 11.65; Starachowice 10.65; Haberbusch 58.25.

Z CAŁEJ POLSKI

ARESZTOWANIE DWÓCH DZIAŁACZY NARODOWYCH.

Policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu zastępcy sekretarza komitetu dzielnicowego Stronnictwa Narodowego we Lwowie, Kazimierza Tychoty oraz w mieszkaniu członka sekcji Młodych tego stronnictwa, Jerzego Pankiewicza. Po rewizjach obydwu aresztowano i wywieziono pod eskortą do więzienia śledczego w Złoczowie, w którym od kilku dni przebywają dwaj członkowie złoczowskiego koła Stron. Nar., studenci U. J. K. Galicki i Krężel. Przyczyny aresztowania nieznane.

UCHYLONA EGZEKUCJA W DOMU W. WITOSA.

Z tytułu niezapłaconych kosztów sądowych procesu brzeskiego, skarb państwa uzyskał egzekucję na ruchomościach b. posła Witosa. Żona p. Witosa i jego córka wniosły o wyłączenie zajętych w czasie egzekucji rzeczy, jako będących ich a nie p. Witosa własnością. Wskutek podania i wyłączenia odbył się w ubiegłym tygodniu proces w Tarnowie. Trybunał uwzględnił sprzeciw, oddalając pretensję skarbu i skazując skarb na zapłacenie kosztów sądowych.

W KAŻDYM PIĄTYM DOMU SCHRON PRZECIWGAZOWY.

W Wilnie w starostwie grodzkiem odbyła się konferencja połączonych organizacyj straży pożarnych i LOPP. Między innemi koniecznemi zarządzeniami uchwalono, iż każdy 5 dom powinien mieć wybudowany schron przeciwgazowy. Ponadto w każdym z tych domów musi być komisarz, który w wypadku potrzeby obejmuje kierownictwo nad akcją przeciwgazową ludności.

ZNAMIENNY ZAMACH BEZROBOTNEGO.

W sali pruszkowskiego magistratu podczas przyjęcia petentów przez burmistrza p. J. Ciszewskiego niektórzy z obecnych zauważyli niezwykłe zachowanie się jednego z interesantów i ukrywany przez niego nóż. Wezwano policję, która aresztowała owego osobnika. Okazało się, że jest to bezrobotny Jan Leczkowski, znany w mieście jako nałogowy alkoholik. Zeznał on, że przybył do magistratu w zamiarze zamordowania burmistrza. Leczkowskiego przekazano sędziemu śledczemu.

KATASTROFA AUTOBUSOWA

Na szosie siedleckiej pod miejscowością Brzostowice autobus, jadący ze Słonima do Warszawy, chciał wyminąć wóz chłopski i skręcił raptownie w lewo, wskutek czego nastąpiło silne zarzucenie i autobus wpadł do rowu. Spod szczątków samochodu wydobyto jednego pasażera, Chila Weinberga, zabitego, oraz 2 ciężko rannych, również kupców żydowskich z Berezy Kartuskiej. Oprócz tego kilku pasażerów odniosło dotkliwe obrażenia.

ANTONI HRAM

CZARNY

(NIEWINNA KREW)

(współczesna powieść sensacyjna)

25

— A więc tak sprawy stoją?!... — wycharczał zmienionym głosem, pieniąc się w bezsilnej wściekłości. Teraz dopiero zrozumiał istotną przyczynę dla której Zośka w ostatnich czasach tak starannie go unikała.

Śmiały i zawsze pewny siebie, ani na chwilę nie był zdolnym przypuścić, że Zośka ma narzeczonego. Że ktoś poza nim może mieć jakieś prawa do tej dziewczyny i co najgorsze, że ona prawdopodobnie tamtego przekłada nad niego, Karola Zylicza.

— Ciekawym, kto jest szczęśliwym wybrańcem losu?... — powiedział prawie głośno. z odcieniem wyraźnej ironji, odwracając różową kartę papieru.

— „Twój Jędrek"... — przeczytał ostatnie wyrazy listu. — To mi nie wiele mówi, — monologował dalej. — Na kopercie powinien być adres nadawcy... Sięgnął do kieszeni. gdzie ją był schował przed chwilą i kiedy wzrok jego padł na tylną stronę koperty, — nagłe zdumienie opanowało go niepodzielnie.

Nie było to jednak uczucie przykre. Przeciwnie; nic nie mogło w tej chwili więcej go uradować, jak to właśnie odkrycie...

— Nic lepszego nie mogła ofiarować mi ta gąseczka, — rzekł wreszcie, ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, i szeroki uśmiech zadowolenia rozsiadł mu się na twarzy.

— Czasem i miłość może się na coś przydać... — dodał, chowając list do kieszeni.

ROZDZIAŁ VI.

— Na razie Jelonka zostawimy w spokoju. Czy sądzi pan, redaktorze, że potrafiłby wskazać nam jakieś ślady?...

— Bezwzględnie! — odparł Kierzwa. — Jest z nimi w stałym kontakcie.

— Był, — poprawił detektyw, — gdyż ludzie ci zanadto bywają doświadczeni. aby takich Jelonków wtajemniczać w swe sprawy. Jego misja skończona i sam w tej chwili wie znacznie mniej niż my obaj. Nie wiele więcej wiedział ten, kto go najmował.

— A jednak. Jelonek to ambitna sztuka. a przytem jest przebiegły, nie wierzę więc, aby działał bez większych wtajemniczeń, — wyraził Kierzwa powątpiewanie.

— Z tym się zgodzę, doktorze, — uspokoił go tamten: — tylko oni sprytniejsi i dlatego najordynarniej w świecie z niego zakpiono. Przedewszystkiem Jelonek postawił swoje warunki. Chodziło mu nie tyle o doraźne zyski za pomoc w uprowadzeniu, ile o zawładnięcie majątkiem dziennika. W tym celu, przedewszystkiem chciał załatwić się z panem. Fałszywe pełnomocnictwa miał zgóry przygotowane, a cały plan działania miał wskazywać, na pana, jako współdziałającego z tamtymi. Plan z gruntu nawet niezły, tylko dla tamtej strony bez korzyści i dlatego Jelonka wystrychnięto na dudka.

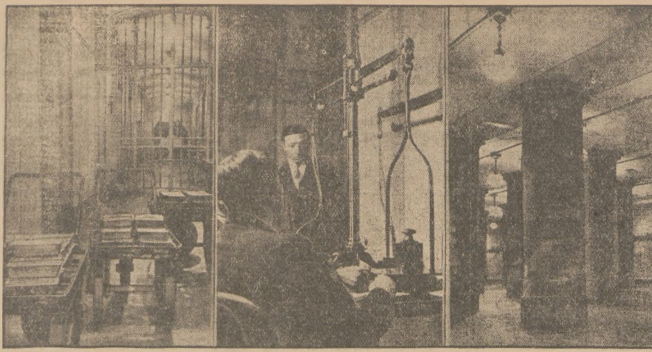
— Teraz już nic nie rozumiem, — przyznał się Kierzwa szczerze.

— Postarajmy się więc najpierw wyjaśnić sprawy bezpośrednio pana dotyczące — ciągnął Wilczek. — Znane już jest panu nastawienie całego personelu redakcyjnego przez Jelonka, bezpośrednio po wypadku. Wszyscy, oprócz pana Solskiego, z czystem sumieniem mogli (dzięki sprytowi intryganta), zeznawać na pańską niekorzyść. Dalej, przejrzymy jeszcze raz list pańskiego kolegi z Grudziądza. Donosi on, że rysopis jegomościa nadającego depeszę do pana w dniu 20 czerwca, według oświadczenia telegrafistki, zgadza się z wyglądem pana Rulskiego. Tymczasem Jelonka zapewniono, że człowiek nadający depeszę ucharakteryzuje się tak, by naśladować pańskiego przyjaciela. Miało to na wypadek śledztwa obciążyć pana, jako współwinnego w uprowadzeniu Rulskiego.

— Skąd pan wie o tem, mistrzu?!.. — przerwał Kierzwa ze szczerem zdumieniem.

— To mój fach, redaktorze... — odparł zadowolony z wrażenia detektyw. — Zrobiło się mały wywiadzik.

— Mamy więc jeszcze jeden dowód więcej, — ciągnął po chwili, — że z Jelonka zakpiono. Tak było im wygodniej. Wiedzieli zresztą, że pan zawsze potrafi oczyścić się z zarzutów, a zależało im aby sprawa nie nabrała rozgłosu.



FORTECA ZŁOTA.

Interesujące zdjęcie, dokonane w Banku Francji, gdzie dziś spoczywają największe na świecie zapasy złota. Z lewej — transport sztab złota do skarbca bankowego. W środku — ważenie sztab złota. Z prawej widok skarbca bankowego, mieszczącego się na głębokości 25 mtr. pod ziemią. Nad skarbcem znajduje się wielki zbiornik wody, która w razie niebezpieczeństwa zalewa skarbiec.

CO SIĘ DZIEJE WE FRANCJI?

Rząd p. Doumergue'a osiągnął duży sukces: udało mu się zrównoważyć budżet, który wykazywał czteromiljardowy niedobór. Nie było to rzeczą łatwą, trzeba było sięgnąć do obniżenia świadczeń osobistych i pensyj urzędniczych, co zwykle połączone jest z dużemi trudnościami. Rząd francuski manewrował jednak bardzo zręcznie, wygrywając umiejętnie interesy i obawy poszczególnych grup.

Oszczędnościowy plan rządu francuskiego przewidywał z jednej strony obniżenie rent, jakie otrzymują b. kombatanci, a z drugiej ograniczenie poborów urzędników. I z tej i z tamtej strony rząd natrafił na opór. Opór ten jednak nie był skoordynowany. O ile kombatanci reprezentują element prawicowy, to sfery urzędnicze znajdują się pod silnemi wpływami grup lewicowo - radykalnych. Wzajemne zatem ustępstwa można było uzyskać, strasząc jednych drugimi. Kombatantom mówiono z kół rządowych: musicie ustąpić, bo inaczej dojdzie do władzy dyktatura lewicowa, której przedsmak mieliście 6 lutego rb. Lewicowym urzędnikom natomiast stawiono przed oczyma groźny obraz „faszyzmu", który musiałby zatriumfować w razie upadku rządu jedności narodowej. Oba argumenty okazały się przekonywujące...

Inna rzecz, że poraz pierwszy od czasów rewolucyjnych ujawniona została we Francji działalność poszczególnych ugrupowań politycznych nad utworzeniem uzbrojonych partyj nych sił bojowych. Prasa podała do wiadomości fakt organizowania „wspólnego frontu" przez siły socjalistyczno - komunistyczne ze współudziałem pewnych skrajnych żywiołów radykalnych z posłem Bergery na czele. Ogłoszono mianowicie w pismach dwa tajne „mobilizacyjne" dokumenty, które świadczą o werbowaniu przez lewicę mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, których następnie wcielono do formacyj bojowych. W Paryżu spotyka się często na murach kamienic tajemnicze strzały, wyrysowane kredą, nieraz z dodatkiem liter S. F. I. O. (inicjały oficjalnej nazwy francuskiej partji socjalistycznej). Strzały te wskazują kierunek, w jakim należy się udać, by dojść do kwatery socjalistycznej. Podobno są to wzory, zaczerpnięte z walk ulicznych, prowadzonych przez socjalistów w Niemczech i w Austrji a które obecnie stosowane są we Francji według wskazówek emigrantów socjalistycznych z Berlina i Wiednia, przebywających dziś nad Sekwaną.

Widać z tego, że zwalczające się we Francji obozy liczą się jednak z możliwością czynnej rozgrywki i na wszelki wypadek przygotowują się do niej. Nie wpływa to uspokajająco na atmosferę ogólną. Przeciwnie, stan podniecenia nie mija, zwłaszcza, że śledztwo w sprawie Stawiskiego i za mordowania sędziego Princea nie daje oczekiwanych wyników. Ostatnie zeznania prezesa Lescoure'go o b. generalnym prokuratorze Pressard, szwagrze b. premjera Chautempsa, ujawniły nowe nadużycia, mianowicie wstrzymywanie przez Pressarda biegu śledztwa w sprawie Stawiskiego. Poczucie korupcji i demoralizacji systemu staje się dość powszechne.

Bermont-Awałow i obawy litewskie.

Dziennik kowieński Lietuvos Zinios nr. 82 z 11-go bm. pisze:

— Niedawno ukazały się w prasie francuskiej wiadomości o zamierzonej rzekomo nowej bermontjadzie hitlerowskiej w stosunku do krajów bałtyckich. Jeszcze przedtem w piśmie Naujas Tilžes Keleivis ukazała się kronikarska wzmianka, że osławiony awanturnik Bermont Awałow zamieszkał w Tylży. Skromna ta wiadomość doskonale uzupełnia informacje i wywody prasy francuskiej.

Należy zaznaczyć, że Tylża nie poraz pierwszy już jest obierana za bazę operacyjną przy szykowaniu różnych awantur wojennych w stosunku do Litwy i krajów bałtyckich. Wszyscy doskonale jeszcze pamiętają, jak przed kilku laty zatrzymał się w Tylży gen. Ludendorff, który sprojektował wtedy nie budzącą już żadnych wątpliwości imperjalistyczną awanturę mającą na celu zagrabienie Klajpedy i umożliwienia dalszego Drang nach Osten. Jeszcze dawniej Tylża odgrywała rolę nie mniejszą.

Nasuwa się siłą rzeczy pytanie: w jakim celu awanturnik wojskowy Bermont Awałow zamieszkał w Tylży? Wszyscy Litwini bardzo dobrze już znają imperjalistyczne plany niemieckie parcia na Wschód. Nikt już co do tego spierać się nie będzie. Nikogo nie przekonają twierdzenia p. Voldemarasa, jakoby Drang niemiecki nie istnieje. Nie od dzisiaj znane są tezy prasy francuskiej odnośnie sensu i kierunku planów niemieckich. Znane są wreszcie otwarte enuncjacje samych Niemców, a nawet otwarte żądania zezwolenia na Drang nach Osten, oczywiście przez państwa bałtyckie, gdyż innej drogi niema. W ten sposób plany niemieckie nie są niczem nowem. Jasną jest rzeczą, iż niemiecki imperjalizm narazie widzi tylko jedną możliwość, a mianowicie parcie na Wschód. Ta robota, jak się już wspominało, odbywa się z całą intensywnością i niewątpliwie prowadzona jest również na Litwie.

Już pisano u nas dokładnie, w jaki sposób odbywa się przygotowanie przednich placówek Drangu i jak planowo ta robota jest prowadzona. Jasną jest rzeczą, że do tej roboty potrzebni są ludzie i potrzebne pieniądze. Osiedlenie się, czy też wizyta Bermonta Awałowa w Tylży stanowią już konkretny krok, na który niepodobna nie zwrócić szczególnej uwagi. Mając na względzie stosunki Litwy z Niemcami oraz inne sprawy bałtyckie, jak również ogólną sytuację Europy Wschodniej, można śmiało twierdzić, że Litwa stała się dziś celem imperjalizmu niemieckiego. Ukazanie się Bermonta Awałowa w Tylży myśl tę jedynie potwierdza.

Sądzić należy, że odpowiednie czynniki litewskie zdają sobie sprawę z sytuacji.

Jak widać z tych wiadomości i uwag pisma kowieńskiego, Litwini, którzy obecnie ujawniają pewne zaniepokojenie w sprawie stosunków z Polską, nie przypuszczają, by Niemcy zamierzały się zachowywać biernie nad Bałtykiem.

23 PYTANIA profesora Mac Lean'a.

W katolickiem piśmie amerykańskiem „The Cross" ukazał się ostatnio list otwarty profesora uniwersytetu Donalda Mac Lean, skierowany do Samuela Uniermeyera. W liście tym prof. Mac Lean stawia 23 pytania, mające wyjaśnić stosunek żydów do komunizmu i propagandy bezbożnictwa.

Oto niektóre z tych drastycznych pytań: „Czy może mi Pan powiedzieć, wielu żydów jest członkami Kominternu? Czy jest przesadą, że na 545 najwyższych urzędników sowieckich 447, tj. 83%, jest żydów? Czy może mi Pan dać cyfry szczegółowe? Czy prawdą jest, że Jarosławski-Gubelmann, obecny szef ateistycznego biura propagandy sowieckiej i twórca „frontu antyreligijnego", jest żydem? Czy prawdą jest, że Trocki, Kiereński, Zinowiew, Kamenew, Litwinow i większość pozostałych przywódców bolszewickich są żydami? Czy prawdą jest, że powszechnie uznany za apostoła komunizmu i antyreligijnego socjalizmu, Karol Marx był żydem? Czy prawdą jest, że były prezes żydowskiej firmy bankowej Kuhn, Loeb and Co w Nowym Jorku — ofiarował Leninowi 1 miljon dolarów na finansowanie ateistycznego komunizmu?" Dalsze pytania dotyczą komunistycznej rewolucji w Bawarji pod wodzą Kurta Eisnera oraz krwawych rządów Beli Kuny na Węgrzech.

Pamiętaj o Lidze Morskiej i Kolonjalnej

Z DNIA

RADYKALIZM GOSPODARCZY.

P. min. Zdziechowski próbuje w „ABC" skonkretyzować program radykalnej przebudowy gospodarstwa społecznego w duchu „narodowym". Ciekawe są jego postulaty w zakresie ograniczenia własności prywatnej.

Dyspozycja własnością — pisze — dozna ograniczeń:

a) gdy skrępowanie dyspozycji własnością jest środkiem zatrudnienia bezrobotnych;

b) gdy skrępowanie dyspozycji własnością jest środkiem zmniejszenia ciężarów o charakterze powszechnym;

c) gdy skrępowanie dyspozycji własnością jest jedynym środkiem, zabezpieczającym państwo od odpowiedzialności za skutki społeczne wolności gospodarczej;

d) gdy skrępowanie dyspozycji własnością jest niezbędne dla zwiększenia siły obronnej państwa.

To są nowe drogi, po których narody iść będą ku nowemu, lepszemu ustrojowi życia gospodarczo - społecznego.

Jest to więc program antyliberalny i antykapitalistyczny, jak program „Obozu narodowo - radykalnego".

O SZABAS W NIEDZIELĘ.

Wielkie wzburzenie w ortodoksyjnych sferach żydowskich wywołała wiadomość, że pewna grupa postępowych żydów zabiega o zorganizowanie w Warszawie zreformowanej gminy żydowskiej. Nowa gmina ma pominąć starodawny rytuał żydowski, zdaniem jej inicjatorów, przestarzały i niedostosowany do wymagań życia.

Według projektodawców, członkowie nowej gminy żydowskiej w Warszawie mogliby zarzucić tradycyjny wschodni strój, modlić się i chodzić w ubiorach europejskich, obciąć pejsy i brody. Najważniejszemi jednak reformami ma być przesunięcie szabasu i nabożeństw z nim związanych z soboty na niedzielę, likwidacja koszernej kuchni oraz założenie odrębnego cmentarza. Członkowie nowej gminy mieliby prawo modlić się z głowami odkrytemi, wspólnie z kobietami. Wreszcie miałby być również zarzucony zwyczaj obrzezania i „mykwy".

Statut nowej gminy ma być wzorowany na podobnych gminach zreformowanych zagranicą, a mianowicie w Berlinie, w Paryżu, w Londynie i w Nowym Jorku. Na czele tej ostatniej gminy stoi znany sjonista rabin dr. Stefan Whirt.

Projekt ten spotkał się z gorącym protestem ortodoksów warszawskich, którzy na specjalnej naradzie postanowili interwenjować w Ministerstwie spraw wewnętrznych przeciwko zatwierdzeniu statutu nowej gminy.

Wycieczka do Niemiec

Jak donosi prasa żydowska, na zaproszenie rządu niemieckiego mają wyjechać z wycieczką do Niemiec następujący dziennikarze polscy: redaktor naczelny „Kurjera Polskiego", prof. Łempicki, jako kierownik wycieczki, przedstawiciel biura prasowego MSZ. Ruecker, naczelny redaktor PAT-a Obarski, naczelnik Wydziału Prasowego w Prezydjum Rady Ministrów Święcicki, który jedzie jako redaktor tygodnika „Pion", dalej nacz. red. agencji „Iskra", prezes Zw. Dziennikarzy Rzplitej pułk. Ścieżyński, Kazimierz Wierzyński z „Gazety Polskiej", hr. Romer z „Czasu", redaktor naczelny „Gazety Warszawskiej", p. Olszewski, redaktor naczelny „ABC" Strzetelski, Konrad Wrzos z „Ilustr. Kurjera Codziennego", dr. Brodzki z „Kurjera Porannego" a jako jedyny dziennikarz z poza Warszawy, poseł Mackiewicz, redaktor „Słowa". Nowy Dziennik podając powyższe nazwiska podnosi, że lista zaproszonych obejmuje nazwiska dziennikarzy i publicystów pism prorządowych i antysemickich i dodaje uwagę, że wśród osób zaproszonych nie brak jednak takich, których żydowskie pochodzenie jest notoryczne znane.

Jak wiadomo p. Ruecker i redaktor Wrzos padli ofiarą katastrofy samochodowej i oczywiście nazwiska te są już nieaktualne.

W drugą rocznicę zgonu

ś. p. ks. szambelana Plenkiewicza.

Wczoraj w drugą rocznicę śmierci długoletniego proboszcza parafji sosnowieckiej ś.p. Franciszka Ksawerego Plenkiewicza zgodnie z zapowiedzią zorganizowana była przez specjalny komitet uroczystość poświęcenia tablicy w Domu katolickim i płyty na grobie Zmarłego.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele nabożeństwem żałobnem, celebrowanem w asyście licznego duchowieństwa przez ks. kanonika Golę, dziekana niweckiego, osobistego przyjaciela Zmarłego i członka komitetu, organizującego uroczystość. W kościele zebrały się organizacje kościelne i społeczne ze sztandarami oraz rzesze wiernych. W czasie nabożeństwa pienia religijne wykonali pp.: dyr. Faryaszewska, Paweł Kucharski, ks. Giebartowski i chór kościelny, na skrzypcach Ave Maria Schuberta odegrał p. Mazurkiewicz.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się do Domu katolickiego, gdzie zostało dokonane odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej z następującym napisem:

— Ś. p. ks. Franciszkowi Ksaweremu Plenkiewiczowi, urodzonemu 6.XII.1862 r. — zmarłemu 19.IV. 1932 r., tajnemu szambelanowi Jego Świątobliwości, Kawalerowi orderu „Polonia Restituta“, proboszczowi parafji W. N. M. P. w Sosnowcu, gorliwemu Kapłanowi, Opiekunowi ubogich, niezmordowanemu działaczowi społecznemu

Wdzięczni Parafjanie.

Po poświęceniu tablicy do licznie zebranych parafjan przemawiał przewodniczący Komitetu uroczystości inż. Leon Rudowski, który przypomniał zasługi Zmarłego dla kościoła i społeczeństwa.

Z Domu katolickiego pochód ze sztandarami i śpiewem pieśni żałobnych udał się na cmentarz, gdzie ks. dziekan Gola dokonał aktu poświęcenia płyty na grobie Zmarłego proboszcza sosnowieckiego i swego Przyjaciela. Nad grobem podniosłe przemówienie wygłosił ks. prefekt Ługowski, podnosząc wartość serdecznych uczuć do Zmarłego proboszcza parafjan, którzy się zgromadzili nad grobem.

Następnie w serdecznych słowach dziękował parafjanom za ofiarność, komitetowi za trudy i duchowieństwu za modły ks. dziekan Gola, podkreślając niecodzienność tej uroczystości, która jest nie tylko hołdem, oddanym duchowi Zmarłego, ale i dowodem, że mimo upadku moralności, mimo szerzącego się zła, jest jeszcze w sercach ludzkich miejsce na wdzięczność wobec Zmarłego duszpasterza, co napawa nas wszystkich nadzieją lepszego jutra.

Uroczystość wczorajsza była piękną manifestacją uczuć religijnych i świadectwem przywiązania parafjan do Zmarłego proboszcza.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 20 KWIETNIA.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka z płyt. 7.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Muzyka. 12.30 Wiadomości meteorologiczne 12.33 Muzyka. 15.00 Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.20 Godzina muzyki lekkiej w wyk. orkiestry jazzowej Adama Furmań-kiego z udziałem Stanisławy Nowickiej (piosenki). 16.20 Przegląd wydawnictw. 16.35 Koncert metropolitalnego chóru prawosławnego pod dyr. Dymitra Orłowa. 17.15 Kronika harcerska. 17.20 Muzyka. 17.30 Odczyt p. t. „Omne vivum ex ovo“ wygł. prof. Stanisław Sumiński. 17.50 „Zarys nowego ustroju szkolnictwa zawodowego“ — wygł. p. wizyt. Stanisław Skrzywan. 18.10 Muzyka. 18.50 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik [illegible]“. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Stefan Gątarski: „Na wiosennym ciągu słonek“. 19.25 Felljeton z Warszawy. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane“ 20.02 Pogadankę muzyczną wygł. Zdzisław Jachimecki. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Roberta Casadesus (fortepian). W przerwie: Felieton literacki pt. „Szlakiem powieści polskiej“ wygł. p. Wacław Rogowicz. 22.40 Muzyka taneczna z kawiarni „Italia“ w Warszawie. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sekcja marynarki

WOJENNEJ W SOSNOWCU.

Onegdaj w Izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu odbyło się pod przewodnictwem dyr. Waligórskiego, organizacyjne posiedzenie sekcji marynarki wojennej.

Pierwszem konkretnem zadaniem sekcji będzie zebranie wśród społeczeństwa sumy, potrzebnej na budowę jednostki bojowej dla polskiej marynarki wojennej.

Na onegdajszem posiedzeniu omawiano sprawy zorganizowania sprzedaży znaczków na fundusz obrony morskiej. W tym celu do wszystkich instytucyj na terenie Sosnowca rozesłane będą odezwy, nawołujące do ofiarności i do wydelegowania do sekcji męża zaufania, który zajmie się zbiórką ofiar. Warto też podnieść na tem miejscu, że z funduszu obrony morskiej ani grosz nie będzie wydany na koszty administracyjne, co zastrzeżone jest statutowo. Koszty te pokryje Liga morska i kolonjalna.

Na zebraniu sekcji dokonano wyboru komisji propagandowej. Do komisji tej zostali wybrani pp.: M. Dmochowska, ks. Jung, J. Drzewiecki, red. Ćwierk i red. [illegible]

Na rynku pracy

Wzrost bezrobocia.

Sytuacja na rynku pracy w Zagłębiu kształtowała się w ubiegłym tygodniu, w kierunku dalszego, choć nieznacznego bezrobocia.

Tow. Saturn zwolniło 20 robotników, wymawiając jednocześnie pracę dalszym 15 robotnikom. Przedsiębiorcy w Tow. Czeladź zwolnili 30 robotników. Szklarnia w Ząbkowicach zredukowała 10 robotników. Fabryka Decorum w Sosnowcu zwolniła 42 ludzi, ograniczając pracę do 3 dni w tygodniu. Fabryka Rene w Sosnowcu zwolniła 20 robotników, a zakłady włókiennicze Dietel 22.

Fabryka Olkusz zapowiada 2-tygodniową przerwę w pracy spowodu remontu. Uprawnieni do tego robotnicy korzystać będą w tym czasie z przysługującego im urlopu.

Jeżeli chodzi o przyjęcia, to kamieniołomy Solvay przyjęły 24 robotników, a przewidziane jest przyjęcie jeszcze 40. Cementownia tegoż Tow. z racji uruchomienia drugiego pieca, przyjęła 10 robotników. Huta Bankowa przyjęła 20 robotników, huta Katarzyna uruchomiła wielki piec, przyjmując 110 robotników, a huta Milowice 20.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

20 Piątek	Dziś Agnieszki Jutro Anzelma Wschód słońca 4 m. 42. Zachód „ 18 m. 45.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „W pogoni za księżycem“.
PAŁACE: „Nie jestem aniołem“.
EDEN: „Królowa Krystyna“.

BĘDZIN

APOLLO: „Hotel Pension“.
ŚWIATOWID: „Tancerki z Buenos Aires“

DĄBROWA

ARS: „Katarzyna Wielka“.
BAJKA: „Życie od jutra“.

ZAWIERCIE.

STELLA: Prokurator Alicja Horn.

× UDZIAŁ WŁADZ W „ŚWIĘCIE LASU“. Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wojewodów i starostów o udzielenie poparcia inicjatywie komitetów miejscowych „Święta Lasu“; władze samorządowe współpracować mają w miarę możności z temi komitetami. Ministerstwo podkreśla w piśmie okólnem, że „Święto Lasu“, organizowane z inicjatywy Związku leśników R. P. corocznie w ostatnią sobotę kwietnia, ma na celu uświadomienie społeczeństwa o niespożytych wartościach lasu dla kultury duchowej, fizycznej i moralnej kraju, nauczenie ogółu obywateli konieczności szanowania, opieki i ochrony lasu i drzew, oraz propagandę akcji zadrzewienia kraju. W roku bieżącym drugi obchód „Święta Lasu“ odbędzie się w dniu 28 b.m.

× WYNIK ZBIÓRKI. Zbiórka uliczna, urządzona w dniu 15.IV. b.r. na rzecz ochotniczej straży pożarnej w Będzinie, dała ogółem zł. 245.42, za co zarząd straży składa podziękowanie ofiarodawcom.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 20 b.m. o godz. 16.15 „WESELE“ S. Wyspiańskiego, nieśmiertelne arcydzieło literatury polskiej w 3-ch aktach. Jest to specjalne przedstawienie dla bezrobotnych miasta Sosnowca, zakupione przez miejscowy magistrat. O godz. 20.15 jeden gościnny występ sławnego śpiewaka, w swoim własnym repertuarze p. Kołodnego. — Sobota, dnia 21 b.m. o godz. 20.15 w teatrze miejskim w Sosnowcu wielka warszawska szopka polityczna p.t. „Szachy Pana Marszałka“ w [...]lityczna p.t. „Szachy Pana Marszałka“ w 2-ch częściach, pióra A. Kowalskiego, Nitmana i Ancmana. Bilety wcześniej nabywać można w przedsprzedaży p. W. Czechowskiego, 3-go Maja.

REPERTUAR

Piątek dnia 20 bm. o godz. 16.15 „WESELE“ S. Wyspiańskiego, dla bezrobotnych.

Piątek dnia 20 b.m. o godz. 20.15 gościnny występ p. Kołodnego.

Sobota dnia 21 b.m. o godz. 20.15 warszawska szopka polityczna p. t. „Szachy Pana Marszałka.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Sobota 21 bm. — popoł. „Kot w butach“ (przedstawienie szkolne); wiecz. „Oto kobieta“.

Niedziela 22 b.m. Zjazd kupiectwa polskiego na Śl. o godz. 10. Popoł. — „Rodzina“. — Wiecz. występ Hanki Ordonówny.

Wtorek 24 b.m. „Silesiana“ nar. opera śląska.

× ZNIESIENIE IV KLASY OD 15 MAJA. Dnia 15 maja b.r. wprowadzony zostanie na terenie dyrekcji katowickiej nowy rozkład jazdy, przyczem skasowana zostanie IV klasa, natomiast w obrębie całej dyrekcji, z wyjątkiem pociągów dalekobieżnych, obowiązywać będzie taryfa podmiejska w III i II klasie. Nowy rozkład jazdy naogół pozostaje bez zmian, inowacją jednak jest wprowadzenie na okres od 15 czerwca do 1 września b.r. specjalnego pociągu pospiesznego „Polskie Morze“, który kursować będzie pomiędzy Katowicami i Gdynią i przebywać będzie te przestrzeń w 11 godzin 45 minut.

Wstrząsająca tragedja

40-LETNIEGO MĘŻCZYZNY.

Wczoraj mieszkańcy Łagiszy zostali poruszeni wiadomością o wstrząsającej tragedji jednego z tamtejszych mieszkańców, 40-letniego Bronisława Malinowskiego.

Malinowski, zamieszkiwał ze staruszką matką w Łagiszy od dłuższego czasu.

Ostatnio Malinowski cierpiał na rozstrój nerwowy i odbywał nawet kuracje w szpitalu. Po powrocie ze szpitala czuł się lepiej. Dopiero od czasu choroby matki, stan jego zdrowia zaczął pogarszać się.

Również i choroba staruszki czyniła szybkie postępy i wczoraj rano stan jej był wprost beznadziejny.

Malinowski, widząc umierającą prawie matkę, ucałował jej ręce, poczem wyszedł szybko na podwórze.

Wkrótce rozległy się dwa strzały: to Malinowski postrzelił się dwukrotnie w brzuch.

Zaalarmowani strzałami sąsiedzi zawiadomili natychmiast o wypadku policję, która Malinowskiego przewiozła do szpitala powiatowego w Będzinie.

Stan jego jest beznadziejny, bowiem kule poprzerywały wnętrzności.

× OFIARA. Pozostałe pieniądze zebrane na wieniec ś. p. Jana Jaworskiego w sumie 31 zł. 77 gr. pracownicy i rzemieślnicy wydziału mechanicznego kop. Niwka przeznaczają na najbiedniejsze wdowy i sieroty na ręce Stow. pań miłosierdzia w Niwce, a 15 zł. doręczone zostały wdowie po Janie Filipku.

× PRZED TYGODNIEM L. O. P. P. W DĄBROWIE. Prace przygotowawcze do obchodu Tygodnia L.O.P.P. w Dąbrowie, szybko posuwają się naprzód. Na posiedzeniach komisyj podzielono czynności pomiędzy poszczególnych członków, to też grono osób zaabsorbowane jest pracą, przyczem każdemu zależy na tem, aby jaknajlepiej wywiązać się z przyjętych na siebie obowiązków. Wogóle widać dążenie, aby obchód Tygodnia wypadł okazale i dał jaknajlepsze wyniki, zarówno w zakresie propagandy, jak i zbiórki środków finansowych na rzecz L.O.P.P.

× Z TOW. PRZYRODNIKÓW. Dziś odbędzie się w lokalu Tow. lekarskiego w Sosnowcu, ul. 3 Maja 15 (oficyna) zebranie oddziału Tow. przyrodników. Na porządku dziennym referat p. dr. Lemańczyka na temat: Zagadnienie ciężenia jonów wodorowych. Goście mile widziani.

× NADZÓR NAD BRACTWAMI GÓRNICZEMI. W Dzienniku Ustaw z dnia 18 b.m. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, na podstawie którego nadzór nad bractwami górniczemi, spełniającemi zastępczo funkcje instytucyj ubezpieczeń społecznych, przekazany został z kompetencji Ministerstwa przemysłu i handlu do zakresu działania Ministerstwa opieki społecznej. Minister opieki społecznej może drogą rozporządzenia przekazać swe uprawnienia w tym zakresie właściwemu terytorjalnie wojewodzie. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 czerwca r.b.

× ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH W POWIECIE. W Będzinie odbyła się konferencja przedstawicieli gmin pow. Będzińskiego w sprawie zatrudnienia bezrobotnych, zamieszkałych na terenie gmin wiejskich. Akcja prowadzona będzie w ten sposób, że bezrobotni za pracę otrzymywać będą mąkę oraz inne artykuły żywności. Akcja prowadzona będzie przez 3 miesiące.

× POŻAR. W ub. środę wieczorem, wskutek wadliwej budowy komina, wybuchł pożar w zabudowaniach Katarzyny Bochenek we wsi Ujejsce. Ogień strawił dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarskie. Straty wynoszą 2000 zł.

× FATALNY UPADEK. 56-letnia Lita Siwek, zamieszkała w Sosnowcu (Jagiellońska 3) wchodząc do lokalu Związku kupców i przemysłowców w Sosnowcu, potknęła się i upadła tak fatalnie, że doznała złamania nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

PORADNIK OGRODNICZY.

Czarny grzybek owocowy

NA JABŁONIACH I GRUSZACH.

Gruszki i jabłka naszych sadów są pokryte przeważnie czarnemi plamami, często nawet popękane owoce takie wyglądają jak parszywe. Objawy te powoduje grzyb parszywniczy, tak zwany czarny grzybek owocowy. Pasorzyd ten występuje nietylko na owocach lecz i na liściach, a nawet na gałązkach. Liście porażone grzybem w ciągu lata wyglądają jakby były posypane kupkami sadzy, zaś pod jesień plamy te stają się brunatne. Porażone liście nie mogą normalnie asymilować. Pędy porażone, zwłaszcza młode gałązki, nie mają gładkiej kory, lecz drobne popękane, przez co wyglądają jak parszywe. Wielkie straty przynosi nam czarny grzybek. Owoce poplamione i popękane nie mogą być zyskownie sprzedane, jak również nie dadzą się dłużej na składzie przechowywać, gdyż mają naskórek popękany, dzięki czemu miąsz owocu mogą łatwo atakować wszelkiego rodzaju pleśni, powdując gnicie. Drzewo zaś opanowane przez grzybek przedwcześnie traci liście i nie daje dobrych przyrostów.

Czarny grzybek owocowy rozmnaża się zapomocą drobniutkich zarodników niewidzialnych gołem okiem. Zarodniki te, bardzo wczesną wiosną przenoszone wiatrem, padają na rozwijające się młodziutkie listki i tam kiełkują, przerastając tkanki w postaci niteczek, które wywołują plamy na liściach, a na owocach i pędach parchy. Na opadniętych i gnijących liściach, przechowuje się ten pasorzyt zwykle do wiosny, zaś wiosną wysypują się masowo jego zarodniki. Dlatego należy zawsze w jesieni liście wygrabić i spalić. Aby zwalczyć tego pasorzyta należy zapobiegać infekcji (zarażania) przez zatruwanie powierzchni pędów, młodych listków i pączków, specjalnemi płynami grzybobójczemi. Teraz wiosną w okresie wysypywania się masowego zarodników, najlepszym płynem, dosyć skutecznym, jest ciecz bordoska. Do sporządzenia tej cieczy używa się wapna palonego i siarczanu miedzi (siny kamień). Przy kupnie żądać duże przeźroczyste krzyształy. Dla sporządzenia 1% cieczy bordoskiej używa się na 100 litrów miękkiej wody 1 kg. siarczanu miedzi i 1 kg. wapna palonego — dważa się w kawałku. Siarczan miedzi rozpuścić należy w odmierzonej ilości wody w naczyniu nie metalowem, zaś wapno 1 kg. skrapia się wodą w innem naczyniu i po zlasowaniu dolewa się wody, również w odmierzonej ilości. Mleko to cedzi się przez płótno aby usunąć ziarnka piasku i t. p. Następnie wlewa się roztwór siarczanu miedzi cienkim strumieniem do mleka wapiennego, a nie odwrotnie, starannie przytem mieszając. Aby otrzymać 2% ciecz bordoską należy użyć na 100 litrów wody 2 kg. siarczanu miedzi i 2 kg. palonego wapna. Cieczą bordoską należy opryskiwać tego samego dnia, gdyż po kilku dniach traci wartość grzybobójczą. Pierwszy raz należy opryskiwać drzewa przed rozwinięciem się pączków 2% cieczą bordoską, a po okwitnięciu drzew 1% cieczą bordoską z dodatkiem zieleni paryskiej (trucizny na gąsienice), którą dobrze wymięszać z cieczą. Na każde 100 litrów cieczy bordoskiej dodać 100 gr. zieleni i 1 litr zbieranego mleka. Byłoby bardzo pożądanem, aby pryskać 3 raz gdy owoce mają wielkość orzecha laskowego, wtedy owoce będą napewno czyste bez plam. Koszt opryskania jednego drzewa 15—20 letniego wyniesie od 3 do 8 groszy.

Władysław Wiśniewski.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

UCIECZKA Z WIĘZIENIA.

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców Wolbroma wywołała wiadomość o śmiałej ucieczce z aresztu znanych na terenie miasta tego awanturników: 19-letniego Kazimierza Mańki, 21-letniego Józefa Machajskiego i 21-letniego Edwarda Borowieckiego. Kiedy mianowicie do celi, gdzie przebywali aresztańci, wszedł z obiadem dozorca aresztu, Michał Kołodziej, rzucili się oni na niego, skrępowali go i zakneblowawszy mu usta — zbiegli.

Wieść o śmiałej ucieczce więźniów postawiła na nogi policję, która za zbiegami urządziła pościg, który jednakże — na razie nie dał rezultatów. Dopiero w jakiś czas potem doniesiono policji, że zbiegli więźniowie ukrywają się w mieście. W czasie urządzonej obławy, natknięto się na idących ulicą zbiegów, którzy na widok posterunkowych, rzucili się na nich, usiłując ich obezwładnić. Wywiązała się walka, w czasie której jeden z napastników, jak się później okazało, Mańka, wyciągnąwszy błyskawicznym ruchem z kieszeni rewolwer, zmierzył do post. Króla. Padł strzał, lecz na szczęście kula chybiła. Tymczasem drugi z napastników rzucił się z pilnikiem na drugiego posterunkowego. Dzięki tylko przytomności umysłu policjanta, który w ostatniej chwili zdążył odchylić głowę, pilnik spadł na ramię, nie czyniąc mu nic złego.

Wreszcie po dłuższej walce, udało się dzielnej policji napastników obezwładnić i odstawić na posterunek, gdzie po nałożeniu „stalowych obrączek", odwieziono ich do więzienia będzińskiego.

Epilog tego zajścia rozegrał się wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, który po przesłuchaniu kilkunastu świadków, skazał każdego z nich na półtora roku więzienia.

× **UCIEKŁ Z DOMU.** 14-letni Mieczysław Zając, zamieszkały z rodzicami w Dąbrowie (Poniatowskiego 23) zabrał z domu zegarek srebrny oraz 4 zł. gotówką i wydalił się w niewiadomym kierunku. Odszukaniem chłopca zajęła się policja.

× **KRADZIEŻE.** Z piwnicy Józefa Gryszko na kolonji Kazimierz, skradziono w nocy szynki i wędliny, wartości 220 zł.

Z mieszkania Jana Bajera w Dąbrowie (Staszica 23) skradziono garderobę i bieliznę, wartości 100 zł.

Annie Zamiarowskiej ze Strzemieszyc skradziono rower, pozostawiony chwilowo w korytarzu jednego z domów, przy ulicy Piłsudskiego w Sosnowcu.

Przygotowania do święta

3 Maja w Dąbrowie.

W sali posiedzeń Rady miejskiej w Dąbrowie odbyło się z inicjatywy Magistratu **zebranie organizacyjne obchodu święta narodowego 3 Maja.** Zagaił i przewodniczył obradom p. prezydent Kaczkowski.

Po krótkiej dyskusji, ustalono w ogólnych zarysach następujący program obchodu: W dniu święta 3 Maja, o godz. 9.30 rano, **uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym.**

Po nabożeństwie pochód, a w godzinach południowych **akademja w kinie Bajka.**

W różnych punktach miasta wygłoszone zostaną **krótkie okolicznościowe przemówienia o znaczeniu święta,** a w lektorjum czytelni miejskiej w ciągu tygodnia wygłaszane będą odpowiednie pogadanki.

W godzinach popołudniowych **odbędą się na stadjonie miejskim imprezy sportowe,** a w parku miejskim na Zielonej wielka zabawa ludowa.

Skolei utworzono 4 sekcje i komitet **wykonawczy.** Na przewodniczącego sekcji imprez powołano inż. **Stobieckiego,** sekcji sportowej — instruktora **Stankiewicza,** sekcji akademji — p. **Berbecką** i sekcji pochodowej kom. **Kaliszka.** Do komitetu wykonawczego wybrano pp.: prezydenta Kaczkowskiego, jako przewodniczącego, wiceprezydenta **Trzęsimiecha** i ławnika dyr. **Wierzbickiego,** jako zastępców, oraz członków: dyr. **Wasilewskiego,** ks. proboszcza **Niedźwiedzkiego, prof. Konarskiego i J. Torbusa.**

Z uwagi na krótki okres czasu, pozostały do pracy przygotowawczej, wyznaczono odrazu terminy zebrań. A więc posiedzenie sekcji imprez dn. 21 b.m., sportowej i akademji dn. 24 b.m., pochodowej dn. 26 b.m., a komitetu wykonawczego dn. 27 b.m. Wszystkie zebrania odbędą się w Magistracie, o godz. 7.30 wiecz.



PRZED ROZPOCZĘCIEM SEZONU WIOŚLARSKIEGO.
Gdy rozlajały lody i słońce wiosenne zaczęło przygrzewać nie na żarty, na rzekach i jeziorach budzi się nowe życie. Wkrótce już rzeki zaroją się od łodzi wioślarskich, starannie przygotowanych i odświeżonych.

Strajk szewców

rozszerza się po całem Zagłębiu.

Powstały w Będzinie i Dąbrowie strajk pracowników szewskich **zaczyna stopniowo się rozszerzać na sąsiednie miejscowości.** Dla poparcia strajkujących, porzucili pracę pracownicy szewscy w pobliskiej gminie Olkusko - Siewierskiej oraz w Sosnowcu.

Ogółem strajkuje około 1000 pracowników. Konferencja, która się odbyła onegdaj w inspektoracie pracy w Sosnowcu, w sprawie warunków płacy pracowników szewskich w Będzinie i Dąbrowie, **nie dała pożądanego wyniku.**

Obecnie mają być prowadzone pertraktacje **bezpośrednio pomiędzy właścicielami warsztatów i pracownikami.** Czem się one zakończą, trudno narazie przesądzać, gdyż **obie strony nie wykazują chęci pójścia na ustępstwa,** bowiem właściciele warsztatów uzasadniają swe stanowisko ciężką sytuacją w przemyśle szewskim, **pracownicy zaś niewspółmiernie niskiemi płacami.**

Kombinator zbożowy z Sosnowca

aresztowany w Mysłowicach

Na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wykryto nową **wielką aferę zbożową.** Oto wiceprokurator Sądu w Mysłowicach zaaresztował niejakiego **Moszka Najera z Sosnowca.** Najer za pośrednictwem firmy katowickiej „Ogropol" oraz pośrednika zbożowego dr. Zowe z Katowic, **usiłował wywieźć do Niemiec dwa wagony żyta,** podając Śląskiej Izbie rolniczej, iż żyto to pochodzi od rolników z Imielina.

Cała sprawa poszłaby w zapomnienie gdyby nie fakt, że rolnicy z Imielina, w liczbie 18-tu, zgłosili się do Śl. Izby rolniczej z prośbą o wywóz zboża zagranicę. Jakież było ich zdziwienie, gdy w Śl. Izbie rolniczej odpowiedziano im, że kontygent swój już wyczerpali i wówczas przedstawiono im papiery, z których wynikało, że rzeczywiście zgłosili oni swe zboże na wywóz zagranicę.

Dopiero przy bliższem badaniu tych papierów okazało się, iż **podpisy ich były sfałszowane.**

Okazuje się, że podpisy te sfałszował **aresztowany Moszek Najer.**

KRONIKA ZAWIERCIA

Deficytowy budżet

ZAWIERCIA NA R. 1934-35.

Uchwalony przez Radę komisaryczną budżet Zawiercia na rok 1934-35, po zastosowaniu wszelkich oszczędności, przedstawia się następująco:

Zestawienie wydatków zwyczajnych: zarząd (ogólny) zł. 158.342.64, majątek komunalny zł. 808.58; spłata długów zł. 130.345.19; drogi i place publiczne zł. 18.438.81; pomiary i plany rozbudowy miasta zł. 5.202.00; oświata zł. 69.898.64; zdrowie publiczne zł. 104.505.38; opieka społeczna zł. 63.448.13; popieranie przemysłu i handlu zł. 2.000; bezpieczeństwo publiczne zł. 78.144.90; różne zł. 6.388.92. Razem w wydatkach zwyczajnych złotych 644.482.19.

Zestawienie wydatków nadzwyczajnych: Majątek komunalny zł. 195.704; przedsiębiorstwa komunalne zł. 177.326.35 drogi i place publiczne zł. 236.470.96; oświata zł. 135.997; zdrowie publiczne zł. 237.788.07; bezpieczeństwo publiczne zł. 19.630.79; pokrycia niedoboru zł. 25.000; Razem zł. 10.279.17. Ogółem w wydatkach **zł. 1.672.399.36.**

Zestawienie dochodów zwyczajnych: Majątek kommunalny zł. 15.556.28; przedsiębiorstwa komunalne zł. 131.334.42; subwencję i dotację zł. 2 (dwa) dla uregulowania budżetu wystawiono powyższą sumę; zwroty zł. 8.287.58; opłaty administracyjne zł. 9.220; opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego zł. 4.500; dopłaty zł. 8.000; udział w podatkach państwowych zł. 56.050; dodatki do podatków państwowych zł. 155.900; podatki samoistne zł. 41.380; różne zł. 803; razem **zł. 431.033.23.**

Zestawienie dochodów nadzwyczajnych: Subwencje i dotacje zł. 912.917.17; pożyczki zł. 90.000; razem **zł. 1.002.917.17.**

Zestawienie ogólne: Wydatki budżetu zwyczajnego zł. 644.482.19. Wydatki nadzwyczajne zł. 1.027.917.17. Razem złotych **1.672.399.36.** Dochody budżetu zwyczajnego zł. 431.033.23. Dochody nadzwyczajne zł. 1.002.917.17. Razem **zł. 1.433.950.40.** Niedobór budżetowy wynosi na 1934-35 **zł. 238.448.96.**

W 1932-33 r. niedobór wynosił złotych **650.810.41; w 1933-34 zł. 141.231.81.**

Przeciętne obciążenie podatkami jednego mieszkańca wynosi zł. 8.23.

Przy sposobności podajemy obecny skład Rady komisarycznej: kom. J. Szczodrowski, zastępca kom. J. Berndt oraz członkowie pp.: Al. Erbe, S. Wesołowski, A. Finta, M. Majchrzak, ks. kan. B. Wajzler, Mordka Chil Windman.

× **KOMISARZ MIASTA** p. Szczodrowski bawił onegdaj w sprawach służbowych w Kielcach.

× **POSIEDZENIE RADY KOMISARYCZNEJ** odbędzie się dzisiaj w gabinecie komisarza miasta.

× **NA BIEDNE DZIECI.** Dwór Rudniki koło Zawiercia zadeklarował po 10 litrów mleka codziennie dla najbiedniejszych dzieci bezrobotnych. Oby znaleźli się naśladowcy!

NIEPOROZUMIENIE.

Do dworu ziemiańskiego przyjechali goście z Warszawy. Pan domu oprowadza po gospodarstwie jedną z warszawianek, z którą radby był poflirtować, ale nie wie, jakby tak elegancko zacząć.

W tem widzi, jak na dachu gołąb całuje gołębicę. Postanawia skorzystać z tego i robi aluzję:

— Ach! Cobym to dał, żeby móc zrobić tak, jak ten gołąbek!

— Niech się pan nie krępuje — odpowiada rezolutna warszawianka. — Przecie to pańska gołębica. Tylko niech ją pan złapie.

SPORT.

POLSKA PRZEGRYWA Z WĘGRAMI 6:10.

W ub. środę wieczorem odbył się w Budapeszcie mecz bokserski o puhar środkowo europejski pomiędzy Polską a Węgrami. Węgrzy wystawili osłabiony skład. Drużyna polska była również osłabiona, gdyż Pilat, który złamał w czasie mistrzostw rękę, został zastąpiony przez Wicke, Anczak przez Chmielewskiego. Zwyciężyły Węgry w stosunku 10:6.



Na mistrzostwach Europy w Budapeszcie tytuł najlepszego boksera w wadze średniej zdobył Szigeti (Węgry).

KRONIKA OLKUSZA

Swięto harcerzy

W OLKUSZU.

Z okazji święta harcerskiego w dniu patrona harcerzy, św. Jerzego, powiatowe Koło przyjaciół harcerzy w Olkuszu wraz z komendą żeńską i męską, urządzają w dn. 22 b.m., t.j. w tę niedzielę **zjazd wszystkich harcerzy z powiatu w Olkuszu.**

Program zjazdu ustalono: 8 rano przybycie wszystkich drużyn, 9 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym z kazaniem kapelana ks. dr. Piskorza, śniadanie dla zamiejscowych harcerzy, od 11 do 1 w południe obrady i załatwienie spraw organizacyjnych. Obiad. O godz. 4 popoł. przyrzeczenie i popisy wszystkich drużyn na boisku sportowem przy ul. 3 Maja (dawnego gimnazjum żeńskiego). O godz. 6 zakończenie zjazdu.

Z okazji zjazdu pow. Koło przyjaciół harcerzy zaprosiło przedstawicieli organizacyj olkuskich, rodziców harcerzy i rady opiekuńcze szkolne — do wzięcia udziału w uroczystości.

Na ulicach miasta odbywać się będzie w tym dniu sprzedaż znaczka na akcję letnią na obozy harcerskie.

„ORZEŁ" — Zaułki życia (z Silwią Sidney).

„ROSA" — Pieśń nocy (z Kiepurą).

× **NOWE SEKCJE P. C. K.** Na ostatnich zebraniach zarządu P. C. K. w Olkuszu, powołano do życia trzy nowe sekcje, mianowicie: **szkoleniową**, w skład której weszli pp.: prof. Józef Broder (przewodniczący), mgr. J. Marusiński, J. Lembee, dr. W. Gorczyca i instruktorka Hensoldtówna; **kół młodzieży** pod zarządem pp.: Czł. Dykowej (przewodnicząca), dyrektorki E. Zbiegowej, gen. Buchowieckiej, J. Machnickiej, Kuczmowej, Dubajówny (z Klucz), Wł. Jelenia (z Pilicy) i B. Kowalczuka, oraz **finansową** pp.: burmistrz Majewski (przewodniczący), inspektor urzędu skarbowego Radecki, St. Łataś, B. Kuczma i A. Parasol.

× **BRZYDKIE SPRAWY DRA MODELSKIEGO W PILICY.** Z dniem 1 b.m. wydział powiatowy w Olkuszu zwolnił ze stanowiska lekarza rejonowego, dra Jana Modelskiego w Pilicy. Jak się dowiadujemy, wydział powiatowy skierował jednocześnie sprawę przeciwko d-rowi Modelskiemu do prokuratora za nadużywanie swego stanowiska i wpływów jako lekarza rejonowego.

× **NOWE KONCESJE AUTOBUSOWE.** Z dniem wczorajszym kursuja na terenie powiatu Olkuskiego wyłącznie te wozy, które otrzymały tymczasową koncesję w myśl nowej ustawy, t.j. zrzeszone w spółce autobusowej, do której należą pp.: Lasoń, Barczyk, Michalczyk, Nusberg, Gondorowicz, Przychadzki i Kindrys. Spółka ta posiada wyłączność koncesji na linjach od Sosnowca do Olkusza, Wolbromia, Pilicy, Miechowa i Wodzisławia. Pp. Lipczyński i Krzemień otrzymali koncesję na linji: Olkusz — Ojców — Skała i Kraków. Koncesji na ciężarowe wozy nikt nie otrzymał. Zmiana rozkładu jazdy autobusów pasażerskich nastąpi w najbliższym czasie przy wydaniu stałej koncesji. Kursujące obecnie autobusy są przeważnie polskiej konstrukcji (Fiat), wygodne i obszerne.

Mistrz brydżowy

Emocjonujący turniej w Warszawie

W kołach brydżystów polskich wielkie zainteresowanie wzbudził rozegrany ostatnio turniej brydżowy o mistrzostwo Warszawy. W salonach „na Jasnej" stanęło do zawodów kilkanaście par, **przedstawiających elitę graczy stolicy.** Już pierwszy dzień rozgrywek eliminacyjnych przyniósł wielką niespodziankę, odpadła bowiem, dzięki szczególnemu pechowi, **para Grzybowski-Krumpel**, będąca jednym z faworytów. Do finału prowadzili t. zw. punktowcy, obliczający licytację na punkty z dr. Wierzbowskim i Zylberami na czele, finałowe jednak rozgrywki usunęły ich na dalszy plan. W ten sposób **pierwsze miejsce zdobywa doskonała para Dal-Trozzo Brzeziński** (mistrze Warszawy), przedstawiciele klasycznego stylu brydżowego, drugie miejsce zajęli **nowocześni olenzywni gracze Gulowski-Hurwicz**, trzecie bracia Dłuscy, grający konwencyjnie.

Przebieg turnieju, obfitujący w niezwykle emocjonujące momenty, śledzony był **z zainteresowaniem przez liczną rzeszę „kibiców"**, komentujących szczegółowo każdą licytację i rozgrywkę, i wykazał **bardzo wysoki poziom gry w Polsce.** Zwycięskie pary zdobyły złote i srebrne żetony i szereg nagród, ufundowanych przez różne firmy warszawskie. Równocześnie **pierwsza para weszła w tymczasowe posiadanie puharu przechodniego im. Wł. ks. Czetwertyńskiego.** Czy Warszawianie zatrzymają ten puhar, niewiadomo, gdyż również w innych miastach istnieje **cały szereg pierwszorzędnych graczy**, na których spotkanie ze stolicą oczekuje nasz świat brydżowy.

W związku z turniejem, zamierzone jest również założenie ogólnopolskiej Ligi Brydżowej.



PANCERNIK Z DRZEWA.

Na targach włoskich w Livorno oglądać można pancernik, wykonany w naturalnej wielkości z drzewa. Wewnątrz pancernika mieści się kino, w którem wyświetlone są wyłącznie filmy propagandowe o flocie włoskiej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Kierownicy rolnictwa niemieckiego

PRZYBYWAJĄ DO WARSZAWY.

Dnia 26 b.m. przybywa do Warszawy delegacja niemiecka złożona z ośmiu wyższych urzędników resortów gospodarczych. Celem tej delegacji ma być przeprowadzenie rokowań o traktat handlowy, ale na tem wyczerpuje się jej rola. Odpowiednio do nowego kursu przyjazd delegacji ma być niejako wizytą złożoną polskiemu rolnictwu i początkiem nawiązania bliższych stosunków. Szefem delegacji będzie p. Winter. Podobno prawa ręka ministra Darre, przeprowadzającego jak wiadomo reformę ustroju rolnego w Rzeszy. P. Winter ma dla zaproszonych przedstawicieli rolnictwa polskiego wygłosić odczyt o poczynaniach niemieckich na tem polu. Odczyt odbędzie się prawdopodobnie w sali C.T.R. Pozatem przewidziane są rozmaite przyjęcia a także wycieczka do Białowieży.

W początkach maja ma się odbyć polska rewizyta w Niemczech. Na czele delegacji rolników, która się tam wybiera, stanie prawdopodobnie p. Kazimierz Fudakowski.

Kronika gospodarcza.

NOWE ZNACZKI STEMPLOWE. Jak informuje Ministerstwo skarbu, dotychczasowe znaczki stemplowe wartości 3 zł., 1 zł. i 50 gr. mogą być używane tylko do dnia 15 maja rb. włącznie. Jednocześnie zostały wypuszczone nowego typu znaczki stemplowe powyższych trzech kategoryj. Nieużyte znaczki dawnego typu zostaną wymieniane na znaczki stemplowe będące w obiegu w razie przedstawienia ich do wymiany w kasie od dnia 1 do końca maja rb.

WĘGIEL POLSKI DLA WŁOCH. Wobec sukcesu, jaki osiągnął węgiel polski dostarczony dla włoskich kolei państwowych na rynku italskim podjęte zostały ostatnio przez szereg koncernów włoskich rokowania z przemysłem węglowym okręgu Dąbrowskiego w sprawie większych zakupów węgla polskiego. Rokowania zmierzają w kierunku zawarcia umowy na stałą dostawę węgla partjami po 30.000 ton miesięcznie dla jednego z większych przedsiębiorstw włoskich, zaopatrujących rynek italski w węgiel wyłącznie dla potrzeb centralnego ogrzewania.

OSŁABIENIE NA RYNKU PRZĘDZY. Rynek przędzy bawełnianej Łodzi kształtuje się ostatnio pod znakiem osłabionej ogólnej tendencji, co pozostaje w związku ze spadkiem zapotrzebowania. Redukcja obrotów na rynku przędzy bawełnianej motywowana jest przez zainteresowane sfery przemysłowe coraz dotkliwiej dającym się we znaki na rynku łódzkim brakiem gotówki oraz dalszą akcją prowadzoną przez władze skarbowe przeciwko anonimowym producentom. Wyrazem osłabienia tendencji są zniżkowe wahania cen oraz dość poważny wzrost zapasów przędzy bawełnianej, które doszły znowu do 19.000.000 kg., wzrastając w ciągu jednego tygodnia o przeszło 164.000 kg. Ceny przędzy zniżkowały ostatnio w granicach od 1—2 cnt. za 1 kg. Uruchomienie przędzalń bawełnianych nie uległo zmianie.

PRZEMYSŁ JUTOWY. Cena juty surowej utrzymywała się w marcu mniej więcej na poziomie ostatnich miesięcy, natomiast cena worków jutowych, doznała lekkiej zniżki, obniżyła się bowiem za 100 kg. worków z 209 zł. na 196 zł. Napływ zamówień na worki jutowe był mało zadowalający i fabryki wyrobów jutowych w dalszym ciągu pracowały przy ruchu ograniczonym. Zamówienia zagraniczne były słabe, a ceny rynku światowego w dalszym ciągu kształtowały się zniżkowo.

Czy cukier jest trefny?

NOWE ZMARTWIENIE REBEGO POTASZNIKA.

Nabożni chasydzi warszawscy mają nowe kłopoty na temat, czy cukier jest trefny czy też koszerny. Oto do rabina Potasznika zgłosił się Szmul Zylberberg, który oświadczył, że od 20 lat nie używa cukru, ponieważ jest on trefny. Zdaniem chasyda, w rafinerjach cukier przepuszczany jest przez kostny węgiel, celem oczyszczenia. Otóż Zylberberg ma wątpliwości, czy kostny węgiel nie zawiera świńskich kości, a gdyby tak było, to, według jego mniemania, cukier ulegałby „strefieniu".

Uwagą tą nie na żarty przejął się rabin Potasznik, który zwołał specjalne posiedzenie znawców talmudu, mających omówić tę zawiłą kwestję.

RZECZY CIEKAWE

CO SPOTYKA WYNALAZCÓW.

Nowe wynalazki i ich twórcy spotykają się prawie zawsze na początku z ostrym sprzeciwem i złośliwą krytyką. Gdy w końcu XVIII wieku pewien sędzia wyraził chęć udania się pośpiesznym dyliżansem pocztowym z Edynburga do Londynu, odradzono mu to. „Tempo jazdy jest tak szalone, że przy szybkości 17 kilometrów na godzinę dostanie pan uderzenia krwi do głowy". Mac Adamowi, wynalazcy szos makadamizowanych, zarzucano: „Co, zwarjował pan? Jakże miękka powierzchnia szosy może być trwalsza od twardej?" Wilbur Wright słyszał taką o swom aparacie opinję: „Gdyby człowiek miał latać, toby Bóg dał mu skrzydła". Wynalazcę pierwszego auta poruszanego parą, Cugnota, prześladowano i grożono mu więzieniem za dalsze próby jazdy. Przedmiotem drwin i wymysłów byli odważni, którzy zdecydowali się wychodzić na ulicę w czasie deszczu z parasolem; obrzucano ich zgniłemi pomidorami i kamieniami. Takie były dzieje wynalazków i wynalazców.

ELASTYCZNE SZKŁO.

W fabryce szkła i kryształów pod Medjolanem wykonano na zamówienie dużą zastawę szklaną do wina. Zastawa wypadła bardzo dobrze, ale przy pakowaniu do skrzyń jeden z kieliszków spadł na ziemię wskutek nieostrożności jednego z pracowników. Jakież było zdumienie obecnych, gdy się okazało, że kielich nie uległ rozbiciu, nie wykazał ani jednej rysy ni skazy, natomiast wygiął się z jednej strony, jakgdyby był z blachy. Wobec tego zrobiono eksperyment z innemi kieliszkami i częściami zastawy — rezultat był ten sam, nie tłukły się, nie pękały, pogięły się tylko. Fachowcy zdumieni takim wynikiem przeprowadzili szereg prób, odlewając z identycznego stopu naczynia: ale tym razem szkło okazało normalne cechy i właściwości — tłukły się. Dalsze badania trwają, gdyż, jak dotąd, nikt nie wie, czemu należy przypisać, iż serwis z pierwszego stopu wykazał właściwości materji elastycznej nie łamliwej.

TRĘDOWACI OPANOWALI MIASTO.

Ulice Allahabadu (Indje brytyjskie) oglądały niesamowitą demonstrację. Sześciuset trędowatych zagrodziło wejście do kilku dzielnic miasta, poczem pochód ich przeciągnął demonstracyjnie przez ulice. W czasie pochodu trędowaci odsłaniali swe rany i pokazywali je przechodniom. Sterroryzowana ludność Allahabadu zamknęła się w mieszkaniach i nie wychodzi na ulice, gdyż trędowaci wzbraniają się opuścić miasto. Jest to z ich strony protest przeciw obniżeniu im zasiłków rządowych. Założyli oni obóz obok gmachu elektrowni i stąd podejmują od czasu do czasu wycieczki na miasto, siejąc panikę wśród ludności, która ucieka w popłochu do domów na widok niesamowitych demonstrantów.

Odkrycie Huculszczyzny.

40-lecie pierwszego zakładu przyrodniczego w Polsce

W roku bieżącym upływa 40-lecie istnienia lecznicy dr. Tarnawskiego w Kosowie (zał. w r. 1894). Rocznica założenia zakładu w Kosowie przypada na okres, w którym święci tryumfy zarówno propagowana przez dr. Tarnawskiego metoda leczenia, jak sława i popularność turystyczna i klimatyczna Huculszczyzny, prawdziwej perły w pięknie przyrody polskiej.

Nie wszyscy wiedzą, że jest to jeden z najstarszych zakładów przyrodoleczniczych w Europie, a jedyny, którego kierownictwo spoczywa tak długo w ręku założyciela. Kiedy dr. Apolinary Tarnawski tworzył swój zakład, sławne sanatorjum dr. Lahmanna pod Dreznem istniało dopiero od 6 lat (zał. 1888 r.), a przyrodolecznictwo stawiało pierwsze kroki — nie rozumiane, lekceważone, obdarzane nazwą lekarskiego partactwa. Mimo wielkich przeszkód ideowych i materjalnych zakład kosowski rósł, jednając sobie coraz więcej zwolenników.

Od pierwszych początków cechowało zakład kosowski połączenie czynników fizycznych z psychicznemi: dążność do uświadamiana higjenicznego i wzmacniania woli pacjentów, ażeby potrafili zorganizować według zdrowych zasad całe swoje życie. Nastawienie wychowawcze nadało metodzie kosowskiej pewien odrębny i swoisty charakter tak, że możnaby ją słusznie nazwać polską metodą przyrodoleczniczą.

Po kilku początkowych ciężkich latach istnienia dalszy rozwój zakładu był już zapewniony. Wyleczeni pacjenci jednali nowych, frekwencja rosła z roku na rok, a zakład rozszerzał się tak, że w ostatnich latach przed wojną był już wielkiem i znanem w całej Polsce uzdrowiskiem. Jednak zupełne zwycięstwo idei przyrodoleczniczej przyszło dopiero po wojnie wraz z odkryciem witamin, rozwojem kultury fizycznej i uznaniem przez wiedzę lekarską tych wszystkich czynników naturalnego leczenia, które zakład kosowski od tylu lat propagował.

Gdy się mowi o skuteczności metody kosowskiej, trzeba poświęcić parę słów nadzwyczajnemu klimatowi Kosowa, który przyczynił się w dużej mierze do rezultatów uzyskiwanych tą metodą. Odkrycie Kosowa to także jedna z poważnych zasług dr. Tarnawskiego. Klimat tego zakątka jest bodajże najłagodniejszy w całej Polsce, ciepły, słoneczny, o charakterze prawie południowym i przypomina klimat Meranu. Wpływa to na bujność wegetacji a szczególnie na piękny rozwój owoców kosowskich, co jest tak ważne dla djety zakładu, w której owoce odgrywają dużą rolę.

Ciekawym zbiegiem okoliczności 40-lecie lecznicy kosowskiej przypadło na okres „odkrycia Huculszczyzny", która ostatniemi czasy staje się głośną i modną w całej Polsce. Dobrze się stało, bo Huculszczyzna jest istotnie połacią kraju naszego niezwykle piękną, oryginalną i poznania godną. Jej dzika, mało jeszcze tknięta stopą przybyszów przyroda, jej oryginalny i zdolny a tkwiący dotychczas w swoich pierwotnych obyczajach lud — to rezerwat prymitywu, jakich jest niewiele w Europie. Jeżeli się przytem zważy, że cała Huculszczyzna wraz z Kosowem jest jednym łańcuchem znakomitych miejsc klimatycznych, należy przewidywać, że w niedługim czasie Huculszczyzna stanie się jednym z głównych ośrodków letniskowych i turystycznych nietylko Polski ale i krajów ościennych.

Państwowa Rada Komunikacyjna

Ważna konferencja

Onegdaj w wielkiej sali konferencyjnej w gmachu warszawskiej dyrekcji kolejowej odbyło się inauguracyjne posiedzenie państwowej Rady komunikacyjnej. Posiedzeniu przewodniczył minister komunikacji inż. Butkiewicz. Salę posiedzeń wypełnili członkowie państwowej Rady komunikacyjnej, przedstawiciele sfer gospodarczych, przemysłu, handlu i rolnictwa, którzy w liczbie 110 tworzą skład państwowej Rady komunikacyjnej. Posiedzenie zagaił minister komunikacji, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którem zobrazował działalność Ministerstwa komunikacji za okres ubiegły. P. minister podkreślił doniosły fakt scentralizowania w Ministerstwie komunikacji niemal wszystkich spraw komunikacyjnych w kraju, co znacznie rozszerzyło zakres prac państwowej Rady komunikacyjnej. Minister przedstawił dalej rezultaty prac w dziedzinie kolejnictwa, lotnictwa, dróg wodnych i lądowych, podkreślając ważne momenty i ulepszenia wprowadzone do poszczególnych działów gospodarki komunikacyjnej. Następnie Rada utworzyła sześć komitetów, które rozpatrzą zgłoszone wnioski. Komitety są następujące: komitet nowobudujących się kolei żelaznych, komitet taryfowy, komitet eksploatacji kolei, komitet publicznych dróg kołowych, komitet dróg wodnych, komitet praw koordynacji przewozu kolejami, samochodami, wodą i samolotami. Na zakończenie posiedzenia minister odesłał zgłoszone wnioski do poszczególnych komitetów (PAT.).

Konferencja w sprawie turystyki

w Karpatach

Jak wiadomo, odbędzie się z końcem maja 1934 r. zwołana przez wydział turystyki ogólnej Ministerstwa komunikacji wielka konferencja w sprawie Karpat jako terenu turystycznego i uzdrowiskowego. Konferencja odbędzie się prawdopodobnie w dniach 25, 26 i 27 maja rb. Obszerny porządek dzienny konferencji obejmuje następujące sprawy: podział terenowy gospodarki turystycznej w Karpatach, a referaty powierzone zostały Polskiemu Związkowi narciarskiemu i Polskiemu Towarzystwu tatrzańskiemu. Następnym referatem objętym przez T-wo tatrzańskie w porozumieniu z wydziałem turystyki ogólnej M. K. i państwowym urzędem wychowania fizycznego, będzie referat o wytycznych budowy schronisk i ścieżek turystycznych w Karpatach. T-wo tatrzańskie objęło też dalszy z kolei referat o programie inwestycyj turystycznych w Karpatach w okresie najbliższych lat. Referat ten zostanie uzgodniony z wydziałem turystyki ogólnej, państwowym urzędem wychowania fizycznego i Funduszem Pracy. Związek Harcerstwa polskiego objął referat o obozach harcerskich w Karpatach. Zagadnienie uzdrowisk i letnisk karpackich podzielone zostało pomiędzy Polskie Towarzystwo balneologiczne, krakowską Izbę przemysłowo - handlową i Związek Podhalan (uzdrowiska i letniska Beskidów zachodnich i środkowych), docenta uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dra Sabatowskiego, Związek uzdrowisk polskich i T-wo przyjaciół Huculszczyzny, uzdrowiska i letniska w Beskidach wschodnich). Sprawy komunikacji podzielono na 4 grupy. Pierwsza z nich obejmuje koleje, druga — drogi, trzecia — kolejki wąskotorowe i czwarta wreszcie ruch samochodowy i autobusowy. Referaty i korreferaty w powyższych sprawach powierzono: Polskiemu T-wu tatrzańskiemu, Związkowi narciarskiemu, Związkowi Podhalan, T-wu przyjaciół Huculszczyzny, Polskiemu Touring Klubowi i Automobil-Klubom w Krakowie i Lwowie. Zakończeniem obrad konferencji będą wreszcie dwa referaty: d-ra M. Orlowicza o realizacji postanowień ankiety z r. 1931 w sprawie rozwoju Karpat wschodnich i nacz. S. Lenartowicza o realizacji uchwał ankiety z r. 1929 w sprawie rozwoju Podhala i Zakopanego.

WZMOŻENIE PRAC

w dziedzinie turystyki wewnętrznej

Prace w zakresie organizacji wewnętrznego naszego ruchu turystycznego wzmagają się bardzo silnie. Wyrazem tego jest zapowiedź na najbliższy czasokres szeregu konferencyj w sprawach turystyki wewnętrznej. O wielkiej konferencji w sprawie turystycznego zagospodarowania Karpat, zwołanej przez wydział turystyki ogólnej Ministerstwa komunikacji, o przygotowywanej ogólnokrajowej konferencji turystycznej Związku polskich towarzystw turystycznych i o obradach komisji turystycznej Związku Izb przemysłowo-handlowych, mówimy osobno. Obecnie zaznaczamy, iż w miesiącu kwietniu mają się odbyć w wydziale turystyki ogólnej M. K. zjazdy referentów turystycznych wszystkich dyrekcyj okręgowych kolei państwowych i wojewódzkich referentów turystycznych. Ponadto w maju ma się odbyć, zwołana również przez wspomniany wydział turystyki ogólnej szeroka konferencja w Warszawie w sprawie przygotowania tegorocznego turystycznego sezonu letniego. W konferencji mają wziąć udział czynniki urzędowe powołane do opieki nad turystyką i zdrojownictwem, samorząd gospodarczy, organizacje turystyczne, samorząd terytorjalny, samorząd uzdrowiskowy i t. d.

KRONIKA

UWAGA PP. NAUCZYCIELE I KRAJOZNAWCY! Orbis przystępuje w nadchodzącym letnim sezonie turystycznym do zorganizowania szeregu wycieczek po kraju i na terenach pogranicznych, podlegających międzynarodowym konwencjom turystycznym. W związku z powyższem Orbis prosi turystów i nauczycieli, posiadających dużą praktykę w kierowaniu wycieczkami, oraz wybitną znajomość poszczególnych terenów turystycznych Polski i konwencyjnych terenów pogranicznych o zgłaszanie się w charakterze ewentualnych kierowników wspomnianych wyżej wycieczek. Szczegółowych bliższych informacyj udziela zarząd główny Orbisu w Warszawie (ul. Ossolińskich nr. 8, tel. 547-55) w sekcji turystyki krajowej.

OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA TURYSTYCZNA. Zarząd Związku polskich towarzystw turystycznych zamierza zwołać do Warszawy w czerwcu 1934 r. ogólnokrajową konferencję turystyczną. Do udziału w konferencji zaproszone zostaną nietylko organizacje i towarzystwa turystyczne, ale także czynniki urzędowe, sfery gospodarcze, zarządy i komisje uzdrowiskowe itp. Tematy obrad konferencji mają być ujęte w szereg krótkich, 15-minutowych referatów, obejmujących poszczególne części zagadnienia turystycznego i gospodarczo - turystycznego.

SPRAWA WYMIENNYCH POCIĄGÓW TURYSTYCZNYCH. W kwietniu ma się odbyć międzyministerjalna konferencja w sprawie należytego uporządkowania i ujęcia w pewne regularne ramy sprawy międzynarodowych, turystycznych pociągów wymiennych. Konferencja rozpatrzy łączącą się z powyższem zagadnieniem sprawę zagranicznych paszportów ulgowych, mających służyć kompensacyjnemu ruchowi turystycznemu.

NOWE KURSY DLA PRZEWODNIKÓW TURYSTYCZNYCH. Powstała niedawno przy czynnym współudziale rządowych czynników opieki społecznej, nowa społeczna placówka oświatowa „Instytut oświaty pracowniczej" w Warszawie (Marszałkowska 87-4) przystępuje do uruchomienia w najbliższym czasie kursów wieczornych dla przewodników i kierowników turystycznych. Kursów tych będzie trzy: kurs dla przewodników po Warszawie, po Polsce i dla przewodników dla turystów zagranicznych. Wszystkie trzy kursy będą miały wspólną część ogólną, mówiącą o istocie zagadnienia turystycznego, o wartościach gospodarczych turystyki, o podstawowych wiadomościach z antropogeografji oraz odrębne części szczegółowe. W wykładach kursowych uwzględnione zostały też szlaki gospodarcze. Wykłady kursu dla przewodników po Warszawie mają objąć 37 godzin, dla przewodników po Polsce 96 godzin i dla przewodników dla turystów zagranicznych 17 godzin. Kierownictwo kursów spoczywa w rękach p. Suderlanda. Wykłady kursowe mają się rozpocząć z końcem kwietnia lub z początkiem maja rb.

OBRADY KOMISJI TURYSTYCZNEJ ZW. IZB PRZEM.-HANDL. Z końcem kwietnia odbędzie się posiedzenie specjalnej komisji turystycznej Związku Izb przemysłowo-handlowych, powołanej do życia, na specjalnym zjeździe turystycznym Związku Izb w Zakopanem w dniach 2 i 3 lutego rb. Na porządku dziennym obrad komisji znajdą się wnioski turystyczne i uzdrowiskowe krakowskiej Izby przemysłowo - handlowej, wnioski turystyczne Izby warszawskiej i wnioski Izby krakowskiej w sprawie znowelizowania ustawy o uzdrowiskach. Zjazd odbędzie się w Warszawie, bądź też w Poznaniu, zależnie od ustalenia jego ostatecznej daty.

Ciekawostki turystyczne

Uruchamiane w dniu 1 czerwca rb. przedsiębiorstwo kolejowych autobusów przewiduje m. in. eksploatację odcinków: Kielce—Busko — Solec-Zdrój — Szczucin, Kraków — Zakopane, Kraków — Krynica i Kraków — Szczawnica.

Najbardziej wzorowo urządzony ośrodek sportów wodnych w Polsce — jezioro Charzykowskie, zyskuje udogodnienie komunikacyjne dzięki udzieleniu sejmikowi powiatowemu w Chojnicach koncesji z prawem wyłączności na eksploatację autobusów pomiędzy Chojnicami i jeziorem Charzykowskiem (woj. Pomorskie).

Turysta, wybierający się do portu w Gdyni i port ten zwiedzający, musi wiedzieć, czem port w Gdyni, powstały w naszych oczach, w miejsce płonych piasków nadmorskich, rozporządza. Winien więc wiedzieć, że Gdynia ma:

900 ha powierzchni portowej, w tem 350 ha powierzchni wodnej;

150 km. torów kolejowych;

34 dźwigi mechaniczne dla przeładunków wszelkich towarów o zdolności przeładunkowej 1950 ton na godzinę;

17 dźwigów węglowo-masowych o zdolności przeładunkowej 2590 ton na godzinę, razem więc 51 mechanicznych dźwigów o zdolności przeładunkowej 4.540 ton na godzinę.

112.000 m. kw. używalnej powierzchni składowej.

35 linij regularnych łączących Gdynię z przeszło 100 portami całego świata.

Od chwili istnienia portu przeładowano przez niego 24.048.833 ton towarów, wykazujących w statystyce około 100 najróżnorodniejszych pozycyj towarowych.

Ruiny zamczyska w Czerwonym Klasztorze nad Dunajcem w Pieninach, pochodzą z czasów Kazimierza Sprawiedliwego.

PRZEWAGA FINANSOWA.

Panowie Apolinary i Hipolit spacerują po ulicy. W pewnej chwili Apolinary odzywa się:

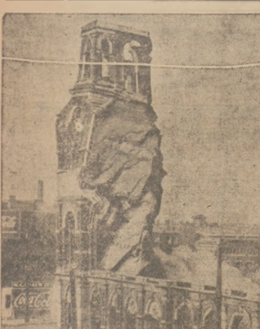
— Proszę cię, Hipku, przejdźmy na drugą stronę.

— Dlaczego?

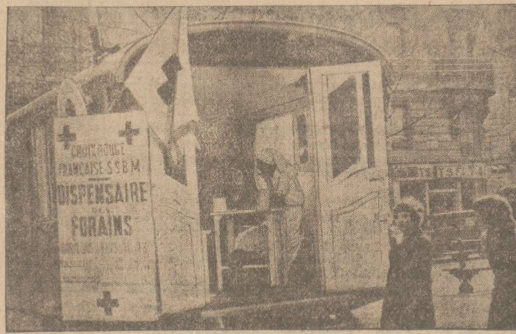
— Bo, widzisz, nadchodzi Zdzisław, któremu jestem winien dziesięć złotych.

— Głupstwo! — odpowiada Hipolit — możemy spokojnie chodzić po tej stronie. Zdzisław sam przyjdzie...

— Dlaczego?



„KRZYWA WIEŻA" Z DELAWARE.
Wieża ta jest ostatnią pozostałością kościoła w Delaware (Ohio), zniszczonego przez pożar. Trzeba ją było dynamitem wysadzić w powietrze, bowiem groziła zawaleniem.



We Francji Czerwony Krzyż posiada ruchome apteki, które w wypadkach żywiołowych katastrof ułatwiają ogromnie akcję ratunkową.

Zarząd Spółdzielni Chrześcjańskiej „ODRODZENIE" w likwidacji, w Sosnowcu, ul. **Warszawska 22**, podaje do publicznej wiadomości, że spółdzielnia na mocy uchwał Walnego Zgromadzenia członków z dniem 25.II i 11.III 1934 r. została rozwiązana.

Wzywa się przeto wierzycieli Spółdzielni do zgłaszania swych roszczeń na ręce likwidatorów Spółdzielni w osobach Zarządu Spółdzielni w Sosnowcu, ul. Warszawska 22, zgodnie z art. 80 ustawy o Spółdzielniach.

Zarząd Spółdzielni Chrześc.
„ODRODZENIE"
3691 w likwidacji.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

CZORSZTYN
pensjonat „Kurpielówka" otwarty, przyjmuje zamówienia, cena 6 zł. Wycieczki łódkami Pieniny, Trzy Korony, Park Narodowy bardzo blisko. 2542

POSADY i PRACE

W jednej z najpoważniejszych i najstarszych instytucyj wielkopolskich posadę otrzyma

5 PANÓW I 5 PAŃ

Wymagane: dobra wymowa, energja, ambicja pracy i niespożyta wiara we własne siły. Praca stała — zarobek od 200 do 500 złotych miesięcznie. Wyszkolenie szybkie i bezpłatne. Zgłoszenia tylko osobiste w dniu 30 kwietnia b. r. od godz. 9 — 13-ej i od 15 — 18-ej. Katowice, ul. Młyńska 5 m 4 II p. 2700

NAUKA I WYCHOW

WYKSZTAŁCONA
Niemka udziela tanio korepetycje lub konwersacji w Sosnowcu i pobliżu „Niemiecki" 2707

STUDENT
udziela korepetycyj specjalność matematyka, fizyka, łacina, francusk. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" Dąbrowa dla J. G. lub tel 2-12. 2705

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻECZKĘ
wojskową — wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, zgubił Bronisław Wypych.

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje ikuchnia na 2 piętrze. Wiadomość Legjonów 21 u stróża 2722

DWA POKOJE
z kuchnią potrzebne w Dąbrowie. Zgłoszenia do filji K. Z. w Dąbrowie pod „Mieszkanie" 2692

KUPNO i SPRZEDAŻ

KOLONJĘ
13½ morgi, ziemia dobra przy szosie 2 klm. stacja, w tem 4 ornego, 5 łąk, 3½ ogrodu owocowego, 1 kamieniołomów wapiennych zaraz sprzedam. Folwark Ujejsce stacja Ząbkowice — Mosiniewicz. 2701

ADA
mydłem pierze się bez trudu, gdyż nadzwyczaj łatwo daje pianę i rozpuszcza brud. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Fabr. Składzie
„A D A"
Sosnowiec Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. Obecnie cena zniżona. 2696

OKAZYJNIE
do sprzedania bardzo tanio nowe mebelki salonikowe pokryte ładnym dobrym brocatem. Zakład tapicerski Bolesława Ratajskiego Sosnowiec, Nowa 14. 2709

ROZNE

PRZYBŁĄKANEGO
psa jamnika można odebrać za zwrotem kosztów. Sosnowiec — Dębowa 48. Pytlewski. 2718

TAPICER
przyjmuje obstalunki i reperacje na miejscu i po domach po cenach przystępnych. Sosnowiec, Perla 17 — Czubala. 2719

NOWOCZESNE
tapczany, fotele kanadyjskie, meble klubowe, otomany, materace i t. p. oraz wszelkie przeróbki mebli i materacy po cenach najniższych i na warunkach dogodnych poleca Zakład tapicerski Bolesława Ratajskiego, Sosnowiec, Nowa 14 obok P. K. U.

Dnia 28 kwietnia 1934 roku o godz. 16-ej w pierwszym terminie i o godz. 17-ej w drugim terminie odbędzie się doroczne

WALNE ZGROMADZENIE

członków Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa Kredytowego w Sosnowcu, Spółdz. z ogr. odp. w lokalu własnym przy ulicy Małachowskiego 5 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie z dokonanej rewizji.
3) Sprawozdanie za rok 1933.
4) Przyjęcie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1933 oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
5) Budżet na rok 1934.
6) Zmiana par. par. 1, 31 a, par. 11 i 34.
7) Oznaczenie granicy kredytu.
8) Oznaczenie granicy zobowiązań.
9) Wybór Rady Nadzorczej. 2725

PORZĄDEK MUSI BYĆ.

W Pikutkowie wybucha pożar w gmachu starostwa i pomimo wysiłków straży ochotniczej cały gmach płonie. Jeden z referentów pędzi kłusem do domu, bierze stamtąd wielki zwój papierów i wraca do ognia.

— Gdzie pan kolega idzie? — pyta go drugi referent.

— Miałem w domu akta urzędowe, więc zabrałem, żeby rzucić je do ognia. Porządek musi być!

— To się pan kolega niepotrzebnie tak trudził. Ja miałem też akta, ale zaraz w domu rzuciłem je do pieca!

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4 Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SZCZEPAŃSKI